

11/2020

BIBLIOTEKARZ



Edyta Strzelczyk

Poznać, zmierzyć, opisać... satysfakcja użytkowników w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek

Artur Nowakowski

Bahdaj ilustrowany

Dawid Kotlarek

Biblioteka Publiczna w Świebodzinie.
Nowa wizja, nowe możliwości

Rafał Golał

Działalność wydawnicza bibliotek
(odniesienia systemowe)

WIELKA AKCJA „WIETRZENIA MAGAZYNÓW” w Wydawnictwie Naukowym i Edukacyjnym SBP

JESIENNE RABATY



Zapraszamy do skorzystania z wyjątkowej oferty.
Nowości nawet 30% taniej, a wiele publikacji
można zakupić z rabatem **do 90%**.

PRENUMERATA CZASOPISM NA 2021 ROK

Zapraszamy do prenumeraty czasopism branżowych i naukowych
Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP

Tytuł	Czasopismo	E-czasopismo
„Bibliotekarz”	210 zł	150 zł
„Poradnik Bibliotekarza”	234 zł	174 zł
„Przegląd Biblioteczny”	196 zł	180 zł
„Zagadnienia Informacji Naukowej”	118 zł	110 zł

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy tego samego tytułu proponujemy następujące rabaty:

- ▶ 2-9 egzemplarzy tego samego tytułu – **20%**
- ▶ 10 i więcej egzemplarzy tego samego tytułu – **30%**

Zamówienia na prenumeratę czasopism drukowanych przyjmujemy: za pośrednictwem e-sklepu SBP: www.sbp.pl/sklep/prenumerata, mailowo: sprzedaz@sbp.pl, listownie: Dział sprzedaży SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.
Zamówienia na prenumeratę czasopism w wersji elektronicznej: mailowo: sprzedaz@sbp.pl, telefonicznie: 22 608-28-26.



Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Edyta Strzelczyk: Poznać, zmierzyć, opisać... satysfakcja użytkowników w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek – 4

Dawid Kotlarek: Biblioteka Publiczna w Świebodzinie. Nowa wizja, nowe możliwości – 10

Artur Nowakowski: Bahdaj ilustrowany – 14

Z BIBLIOTEK

Bożena Lech-Jabłońska: Koronawirus – Czytelnicy – Bibliotekarze. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w czasie pandemii – 18

Bogdan Kocurek: Biblioteka w czasie pandemii – 23

Katarzyna Zwierzewicz: Czytelnia Pomorzoznawcza. Działalność i wpływ na upowszechnianie wiedzy historycznej i lokalnej – 26

O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Regał dedykowany zmarłej dziennikarce... (Grzegorz Grzenkowicz) – 31

PRAWO BIBLIOTECZNE

Działalność wydawnicza bibliotek (odniesienia systemowe) (Rafał Golać) – 35

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Krystyna Ryglewska-Szyska (Marek Dubiński) – 38

Z ŻYCIA SBP

Zasmakuj w Tokarczuk! Piknik literacki Koła 3 Oddziału Szczecińskiego SBP • „Biblioteka dla klimatu” w Szczecinie • Posiedzenie ZG SBP • „Sto zdziwień! Trening kreatywności dla bibliotekarzy” – bezpłatne szkolenie w Piasecznie (Marzena Przybysz) – 39

Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Czarowanie słowem i piosenką. Spotkanie z Joanną Papuzińską i Antonim Beksiakiem (Ewa Gruda) • Piknik Rodzinny pod jabłonią (Tatiana Audycka-Szatrawska) – 40

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 9, 13, 22

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Edyta Strzelczyk: To Study, Measure, and Describe... User Satisfaction in a Library Performance Analysis Project – 4

Dawid Kotlarek: Public Library in Świebodzin. New Visions, New Perspectives – 10

Artur Nowakowski: Bahdaj Illustrated – 14

FROM LIBRARIES

Bożena Lech-Jabłońska: Coronavirus – Readers – Librarians. Hieronim Łopaciński Voivodeship Public Library in Lublin During Pandemic – 18

Bogdan Kocurek: Library in the Time of Pandemic – 23

Katarzyna Zwierzewicz: Pomeranian Studies Reading Room. Its Activities and Impact on the Dissemination of Historical and Local Knowledge – 26

ON LIBRARIES IN THE PRESS

A Book Shelf Dedicated to a Deceased Journalist... (Grzegorz Grzenkowicz) – 31

LIBRARY LAW

Library Publishing Activity (System References) (Rafał Golać) – 35

OBITUARIES

Krystyna Ryglewska-Szyska (Marek Dubiński) – 38

FROM THE PLA

Relish Tokarczuk! Literary Picnic of the Third Circle of PLA Szczecin Unit • „Library for the Climate” in Szczecin • The PLA General Board Meeting • „One Hundred Surprises! Creativity Training for Librarians” – Free Workshop in Piaseczno (Marzena Przybysz) – 39

FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

Enchanting with Words and Songs. A Meeting with Joanna Papużyńska i Antoni Beksiak (Ewa Gruda) • Family Picnic under an Apple Tree (Tatiana Audycka-Szatrawska) – 40

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

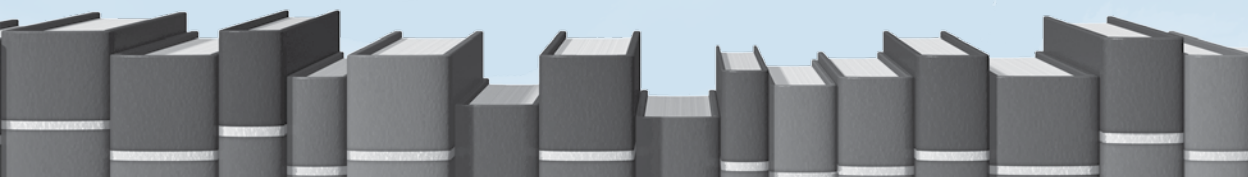
IN A NUTSHELL – 9, 13, 22

Od Redaktora

W listopadowym numerze „Bibliotekarza” proponujemy naszym czytelnikom lekturę tekstów prezentowanych według przyjętego układu działów. Pierwszy z nich „Artykuły” rozpoczynamy tekstem Edyty Strzelczyk z Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej *Poznać, zmierzyć, opisać... satysfakcja użytkowników w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek*. Autorka artykułu przedstawia prekursorskie badania prowadzone w ramach programu AFB i omawia jeden ze wskaźników funkcjonalności zaproponowany polskim bibliotekom uczestniczącym w projekcie. Wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” mierzy stopień zadowolenia i zaspokojenia potrzeb korzystających z dostępnej oferty i poziom zorganizowania bibliotek, które je oferują. Dzięki tekstowi poznajemy wyniki dotychczas prowadzonych badań satysfakcji użytkowników, a także prace metodologiczne nad rozwojem pomiaru wskaźnika i jego wykorzystania w bibliotekach. Zachęcamy do wnikliwego zapoznania się z tekstem, odsyłamy do raportów AFB zamieszczonych na www.sbp.pl. Na łamach „Bibliotekarza” zamieścimy Państwa uwagi dotyczące programu, wykorzystania wyników jego analiz w codziennej pracy bibliotek, propozycji rozwoju i zastosowania wskaźników badania. Drugi tekst dr. Dawida Kotlarka *Biblioteka Publiczna w Świebodzinie – nowa wizja, nowe możliwości* przedstawia działalność biblioteki publicznej w 20-tysięcznym mieście powiatowym w województwie lubuskim. Autor omawia zmiany zachodzące w bibliotece oraz plany na najbliższą przyszłość. Wizja działania przedstawiona przez autora daje szansę na modernizację placówki, włączenie się w programy wymagające zaangażowania i kreatywności. Kolejny artykuł Artura Nowakowskiego *Bahdaj ilustrowany* omawia twórczość Adama Bahdaja, poczytnego pisarza przygodowej literatury dziecięcej i młodzieżowej, przedstawia sylwetki ilustratorów jego książek. Szczególnie dużo miejsca poświęcił autor Bohdanowi Butence, znanemu ilustratorowi książek Adama Bahdaja. Omówieniu dorobku Bahdaja towarzyszą przykładowe ilustracje jego najpoczytniejszych książek. W dziale „Z bibliotek” zamieszczamy trzy teksty. Pierwszy Bożeny Lech-Jabłońskiej *Koronawirus – czytelnicy – bibliotekarze. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w czasie pandemii*. Autorka przedstawia sytuację w bibliotece od czasu jej zamknięcia dla czytelników w połowie marca 2020 r. do chwili obecnej. Omawia podjęte działania, prowadzone przez bibliotekarzy prace i projekty dla czytelników w sieci, a także oczekiwany przez wszystkich powrót do normalności, czyli pracy sprzed pandemii. Kolejny tekst *Biblioteka w czasie pandemii* Bogdana Kocurka z Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej to spojrzenie na działania biblioteki w trudnym czasie wyłączenia jej z dotychczasowego rytmu pracy. Autor dzieli się refleksjami na temat bibliotecznych inicjatyw dla czytelników, w bibliotece bez nich, ale w ścisłym kontakcie online z nimi. Ostatni artykuł Katarzyny Zwierzewicz z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie *Czytelnia Pomorzoznawcza, działalność i wpływ na upowszechnianie wiedzy historycznej i lokalnej* to prezentacja czytelni zawierającej zbiory piśmiennictwa o tematyce pomorskiej z lat 1801-1945. Na szczególne podkreślenie zasługuje bogata działalność czytelni w upowszechnianiu informacji o posiadanych zbiorach, dzięki organizacji spotkań, wykładom, wystawom i imprezom prowadzonym w kilku cyklach tematycznych.

Listopadowy numer „Bibliotekarza” kończą jak zwykle stałe rubryki. W dziale „O bibliotekach w prasie” Grzegorz Grzenkowicz z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. C. Korzeniowskiego w Gdańsku przedstawia aktywność bibliotek Pomorza poprzez informacje wyszukiwane w prasie regionalnej. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Gołata *Działalność wydawnicza bibliotek (odniesienia systemowe)*. Numer dopełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefańczyk



POZNAĆ, ZMIERZYĆ, OPISAĆ...

satysfakcja użytkowników w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek

WPROWADZENIE

Głównym celem projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB) jest *opracowanie, wdrożenie oraz propagowanie jednolitych metod i narzędzi analizowania działalności bibliotek naukowych, publicznych i pedagogicznych*¹. Co to oznacza w praktyce? „Opracowanie i wdrożenie” polega na przygotowaniu i dostarczeniu bibliotekom „gotowców”, czyli stworzonych pod okiem specjalistów materiałów, w tym aplikacji do gromadzenia, analizy i prezentacji danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności, z których biblioteki mogą nieodpłatnie korzystać. „Propagowanie” polega na zachęceniu (gdyż udział jest dobrowolny) jak największej grupy bibliotek (a docelowo wszystkich bibliotek w Polsce) do zaangażowania się w projekt. W ostatnim gromadzeniu danych w projekcie AFB uczestniczyło 98,9% bibliotek publicznych, 72,3% bibliotek pedagogicznych oraz 56,3% bibliotek naukowych publicznych szkół wyższych². Idea „jednolitych metod i narzędzi” ma na celu wypracowanie standardów pracy bibliotek dla zdefiniowanych grup wyodrębnionych wg różnych cech, np.: typu, podtypu, wielkości, struktury, statusu prawno-organizacyjnego, lokalizacji, itp. Kompletność tych grup bibliotek jest niezwykle istotna przy tworzeniu standardów, dlatego promowanie projektu ma wielkie znaczenie. Jednolite kryteria analizy i oceny pozwalają na wyznaczenie uśrednionego (przeciętnego) poziomu danego zjawiska. Zatem biblioteki mogą zestawiać uzyskane przez siebie wyniki z wartościami średnimi dla grupy instytucji o podobnych cechach i sposobie działania.

Narzędziami służącymi analizie i ocenie są dane statystyczne, a przede wszystkim wskaźniki funkcjonalności, wyznaczane na ich podstawie. Dane dla bibliotek publicznych i pedagogicznych zbierane są od 2011 r., natomiast biblioteki naukowe jednolite dane gromadzą już od 2001 r.³. Formularze zbierające dane statystyczne są nieco odmienne dla poszczególnych typów bibliotek: publicznych, pedagogicznych, szkół wyższych, podobnie jak wyznaczane wskaźniki funkcjonalności. Wskaźnikiem, który można odnaleźć w każdym formularzu, a który zdecydowanie wyróżnia się na tle pozostałych jest wskaźnik „Satysfakcja użytkowników”.

WSKAŹNIK „SATYSFAKCJA UŻYTKOWNIKÓW”

Wskaźnik ten został dodany do krajowej listy wskaźników funkcjonalności zdefiniowanych dla poszczególnych typów bibliotek w 2016 r. Jednak potrzeba jego wprowadzenia oraz świadomość wagi towarzyszyła Zespołowi ds. badania efektywności bibliotek⁴ niemal od samego początku trwania projektu. Jego opracowanie było także pokierowane zaleceniami normy *PN-ISO 11620:2012. Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*. Specyfika tego wskaźnika jest zdecydowanie odmienna od pozostałych. Jego źródłem nie są policzalne obiekty czy aktywności typu: zasoby, finanse, personel, mieszkańcy, odwiedziny, wypożyczenia, itp., a opinie, oceny, oczekiwania występujące wśród odbiorców usług bibliotecznych. Pozostałe wskaźniki mierzą to czym biblioteka dysponuje i co oferuje, a także stopień wykorzystania zasobów czy realizacji usług. Wskaźnik „Satys-

fakcja użytkowników” nie tylko mierzy efekty, ale także konsekwencje tych efektów. Czyli nie obrazuje samego faktu wypożyczenia zasobu czy liczby wypożyczonych materiałów, ale pokazuje poziom zadowolenia (lub niezadowolenia), stopień zaspokojenia potrzeb użytkowników z dostępnej oferty i sposobów funkcjonowania biblioteki. Wskaźnik ten nie powinien być wprowadzany do formularza AFB corocznie, gdyż badania satysfakcji użytkowników należy realizować w odstępach 3-4 letnich. Zdaje się to być optymalny czas na wprowadzenie zmian, które mogłyby wynikać z poprzedniej edycji badania. Także zbyt częste „wypytywanie” użytkowników jest zniechęcające, a nawet może być odstraszać.

Wskaźnik „*Satysfakcji użytkowników*” powinien zostać wyznaczony poprzez przeprowadzenie badań ankietowych wśród użytkowników danej placówki (biblioteki głównej oraz jej filii). Opracowano jednolitą metodę realizacji badań dzięki czemu biblioteki mogą uzyskać rzetelne dane możliwe do porównywania z uśrednioną wartością dla grup instytucji o podobnych cechach lub w obrębie danej instytucji na przestrzeni czasu (jeżeli badania przeprowadzane są cyklicznie co kilka lat). Przygotowane narzędzia i materiały obejmują⁵:

- kwestionariusz ankiety w wersji papierowej i elektronicznej (formularz Google);
- wytyczne dotyczące realizacji kwotowego doboru próby do badań wraz z arkuszem kalkulacyjnym ułatwiającym jej wyliczenie i przeprowadzenie analizy kwotowej zwiększającej reprezentatywność próby;
- arkusz kalkulacyjny umożliwiający przetworzenie oraz analizę zebranych danych;
- wzór raportu z badań;
- arkusz kalkulacyjny służący analizom dynamiki, czyli monitorowaniu zmian zachodzących na przestrzeni czasu;
- poradnik *Jak przeprowadzić badania satysfakcji użytkowników*.

Z dostępnych materiałów może skorzystać każda biblioteka (także nieuczestniczące w projekcie AFB), jedynym wymogiem jest podanie ich źródła.

Poza globalnym wskaźnikiem „*Satysfakcja użytkowników*” możliwe jest dokonanie oceny szczegółowych aspektów: zasobów (drukowanych, elektronicznych, audiowizualnych), usług (wypożyczenia, usługi informacyjne, oferta edukacyjna oraz kulturalna), infrastruktury (warunki lokalowe, wyposażenie, godziny otwarcia, sprzęt komputerowy i kopiujący), czy też pracowników.

Kwestionariusz ankiety umożliwia także zebranie informacji dotyczących najczęściej wykorzystywanych usług bibliotecznych oraz cech społeczno-demograficznych respondentów. Dodatkowo pytanie otwarte pozwala na poznanie opinii i uwag użytkowników swobodnie wypowiedzianych. Jest to cenne źródło informacji o napotykanym trudnościach, sugestiiach zmian i usprawnień.

Wskaźnik „*Satysfakcja użytkowników*” różni się od pozostałych wskaźników funkcjonalności, ale jednocześnie stanowi ich ważne uzupełnienie. Już w normie PN-ISO 11620 znajdujemy zalecenie interpretacji niektórych wskaźników dotyczących nakładów finansowych czy osobowych w kontekście jakości usług, która może być mierzona właśnie poprzez wskaźnik „*Satysfakcja użytkowników*”. W poradniku *Analiza i interpretacja danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek Publicznych*⁶ wskaźnik „*Satysfakcja użytkowników*” jest wielokrotnie wskazywany jako wskaźnik powiązany czy też uzupełniający postrzeganie i interpretacje danego wskaźnika podstawowego.

Przykładowo: zalecane jest zestawienie wskaźnika *Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca* ze szczegółowym wskaźnikiem satysfakcji oceniającym warunki lokalowe. Wysokość tego wskaźnika określa poziom zadowolenia użytkowników z oferty lokalowej i komfortu przebywania w przestrzeni bibliotecznej. Interpretacja samego wskaźnika *Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca* bez odniesienia go do oceny użytkowników może okazać się niepełna. W zależności od uzyskanego poziomu satysfakcji użytkowników z warunków lokalowych interpretacja wskaźnika *Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca* może dostarczać różnych wniosków. Duża przestrzeń (wysoki wskaźnik), która teoretycznie jest postrzegana jako atut może być nisko oceniona przez użytkowników w badaniach satysfakcji jako nieprzyjazna, niefunkcjonalna, niekomfortowa, itp. Z drugiej strony mała przestrzeń (niski wskaźnik *Powierzchnia biblioteki dostępna dla użytkowników w przeliczeniu na mieszkańca*, który jest teoretycznie postrzegany jako mankament) może zostać bardzo wysoko oceniona przez użytkowników jako przytulna, komfortowa i w pełni spełniająca ich oczekiwania. Skonfrontowanie ze sobą informacji dotyczących jednego aspektu (w omawianym powyżej przykładzie warunków lokalowych), ale pochodzących z różnych źródeł (biblioteki i od użytkowników)

pozwała na uzyskanie wielowymiarowego obrazu i dokonanie poszerzonych analiz.

DOTYCHCZASOWA REALIZACJA BADAŃ SATYSFAKЦИИ UŻYTKOWNIKÓW

Pierwsze badania pilotażowe satysfakcji użytkowników bibliotek wykorzystujące jednolity kwestionariusz ankiety oraz jednakowe procedury realizacji badań odbyły się w 2014 r. W pilotażu uczestniczyło wówczas 11 bibliotek różnego typu (7 bibliotek publicznych, 1 biblioteka pedagogiczna, 3 biblioteki szkół wyższych), o różnej wielkości i specyfice działania. Głównym celem badań pilotażowych było przetestowanie dwóch metod doboru próby do badań: doboru losowego oraz kwotowego, a także przetestowanie kwestionariusza ankiety. 5 bibliotek przeprowadziło badania satysfakcji użytkowników wykorzystując losowy dobór próby do badań, natomiast 6 bibliotek zastosowało celowy (kwotowy) dobór. W wyniku tego pilotażu zarekomendowano kwotowy dobór próby jako ten, który lepiej sprawdza się w rzeczywistości bibliotecznej. Wynikało to m.in. z: większej efektywności w zebraniu wyznaczonej liczby ankiet w krótszym czasie i przy mniejszych nakładach pracy, łatwiejszej dystrybucji ankiet i większej docieralności do respondentów. W celu zwiększenia reprezentatywności uzyskanych prób badawczych opracowano schemat analizy kwotowej polegający na przyrównaniu i dopasowaniu uzyskanej próby badawczej zróżnicowanej według określonej zmiennej do rozkładu tejże zmiennej w całej populacji (dla bibliotek publicznych tą zmianą jest wiek użytkowników, dla bibliotek pedagogicznych i naukowych ich status).

Na początku 2016 r. przeprowadzono zorganizowane badania satysfakcji użytkowników wykorzystując opracowaną na potrzeby AFB metodę – było to pierwsze tego typu przedsięwzięcie na terenie naszego kraju⁷. Jego celem było także sprawdzenie czy biblioteki publiczne różnych podtypów samodzielnie poradzą sobie z tym zadaniem. Biorąc pod uwagę, że często biblioteki gmin wiejskich to jednoosobowe placówki, realizacja przedsięwzięcia mogła okazać się dla nich sporym wyzwaniem. Grupa bibliotek publicznych w jednym czasie, przy użyciu wystandaryzowanego kwestionariusza ankiety oraz z wykorzystaniem wspólnych procedur badawczych samodzielnie zrealizowała badania satysfakcji użytkowników w swoich jednostkach. Dążono do stworzenia kompleksowej analizy działania biblioteki, gdzie do

wskaźników funkcjonalności dołączony zostaje wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” – wówczas po raz pierwszy pole to pojawiło się w formularzu AFB.

Projektem została objęta grupa bibliotek z województwa dolnośląskiego. W sposób losowy wytypowano 46 bibliotek (zróżnicowanych wg podtypu) do realizacji badań satysfakcji użytkowników. Owe wylosowane biblioteki stanowiły reprezentację struktury bibliotek publicznych w całym województwie. W styczniu oraz lutym przeprowadzono cykl webinarium przygotowujących bibliotekarzy do samodzielnego przeprowadzenia badań. Faktyczna realizacja badań odbyła się w II połowie lutego i trwała do końca kwietnia. Ostatecznie badania zrealizowały 42 placówki. Biblioteki wykonały samodzielnie (przy wsparciu Zespołu ds. badania efektywności bibliotek) następujące zadania:

- modyfikacja kwestionariusza ankiety, tak aby swym zakresem obejmował jedynie usługi świadczone w placówce;
- wyznaczenie badanej populacji, określenie jej liczebności i struktury według zmiennej wieku;
- wyznaczenie liczebności próby badawczej według ustalonych kryteriów odnoszących się do wielkości obsługiwanej populacji;
- przeprowadzenie akcji promocyjnej i informacyjnej w celu zapoznania użytkowników z planowanymi badaniami;
- dystrybucja ankiet w postaci papierowej oraz elektronicznej;
- wprowadzenie danych z ankiet do przygotowanych szablonów arkuszy kalkulacyjnych, które umożliwiały ich zliczenie i prezentację wyników zbiorczych;
- przygotowanie raportu.

Wszystkie biblioteki sumiennie wywiązały się z zadań, poszczególne etapy działań były wspierane przez Zespół nadzorujący projekt, a raporty końcowe konsultowane z członkami Zespołu. W 2016 r. do formularza Analizy Funkcjonowania Bibliotek Publicznych (AFBP) 66 bibliotek publicznych wprowadziło wskaźnik „Satysfakcja użytkowników”. Zatem część bibliotek podjęła inicjatywę samodzielnie bez współpracy z Zespołem ds. badania efektywności bibliotek.

We wrześniu 2016 r. ideę przeprowadzenia ogólnopolskich badań satysfakcji użytkowników podjęły biblioteki pedagogiczne⁸. 23 biblioteki pedagogiczne zrealizowały badania satysfakcji użytkowników i wyznaczyły wskaźnik, który na-

stępnie mogły wprowadzić do formularza Analizy Funkcjonowania Bibliotek Pedagogicznych (AFBE). Administratorzy merytoryczni projektu przeprowadzili webinaria przygotowujące pracowników do samodzielnego wykonania badań oraz stale monitorowali postępy bibliotek i pomagali w rozwiązywaniu problemów.

W 2017 r. biblioteki szkół wyższych zorganizowały się, aby wzorem pozostałych typów bibliotek przeprowadzić wspólne badania satysfakcji użytkowników o zasięgu ogólnokrajowym. Zaproszenie do uczestnictwa w badaniu skierowano nie tylko do bibliotek biorących udział w projekcie Analizy Funkcjonowania Bibliotek Naukowych (AFBN), ale do wszystkich bibliotek szkół wyższych. Badanie zrealizowały 32 biblioteki (11 uniwersyteckich, 12 technicznych, 1 ekonomiczna, 5 medycznych, 1 wychowania fizycznego i 2 niepubliczne)⁹. Pierwszym etapem działań były webinaria, które miały na celu zapoznanie bibliotekarzy z dostępnymi materiałami i narzędziami oraz wyjaśnienie kluczowych etapów procesu badawczego. Badania realizowano w terminie: koniec lutego – koniec kwietnia 2017 r.

W 2019 r. aktywność wykazały ponownie biblioteki publiczne podejmując ogólnokrajowe przygotowania do przeprowadzenia skoordynowanych badań satysfakcji użytkowników. Tym razem zasięg przedsięwzięcia nie objął jednego województwa a cały kraj. Przeprowadzono cykl webinarów skierowanych do administratorów bibliotek wojewódzkich i miejskich (2 grupy szkoleniowe). W zamyśle przeszkoleni pracowni-

cy bibliotek wojewódzkich i miejskich mieli dalej organizować szkolenia kaskadowe wśród bibliotek gmin miejskich, miejsko-wiejskich i wiejskich na terenach swoich województw. Realizacja badań została zaplanowana na wrzesień-listopad 2019 r. W szkoleniach uczestniczyło 66 osób z 48 bibliotek. Jedynie dwa województwa nie miały swoich reprezentantów: zachodniopomorskie i lubuskie. Ostatecznie w 2019 r. 91 bibliotek wprowadziło wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” do formularza AFBP. Obecnie brak jest jeszcze informacji od bibliotek publicznych i szkół wyższych, gdyż nie zakończył się proces weryfikacji danych wprowadzonych do formularzy AFB za rok 2019.

ROZWÓJ I DOSKONALENIE NARZĘDZI

Dzięki temu, iż wszystkie dotychczasowe ogólnokrajowe inicjatywy podejmowane w różnych typach bibliotek odbywały się przy współpracy Zespołu ds. badania efektywności bibliotek, możliwe było uzyskanie informacji zwrotnej od pracowników bibliotek realizujących badania. Zespół interesował przede wszystkim opinie bibliotekarzy na temat przygotowanych narzędzi, ich przydatności, łatwości obsługi, opracowanych procedur, ewentualnych niedogodności. Zdiagnozowano główne przeszkody, jakie bibliotekarze napotykali. Wśród najczęściej wymienianych były: trudności w zebraniu wymaganej liczby ankiet, małe zainteresowanie użytkowników i niechęć do wypełniania ankiet, zbyt krótki czas zbierania ankiet.

Tab. 1
Liczba bibliotek (według typów), które wprowadziły wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” do systemu AFB w latach 2016-2019

Wskaźnik „Satysfakcji użytkowników”	2016	2017	2018	2019
biblioteki publiczne	66	39	64	91
biblioteki pedagogiczne	21	3	1	brak danych
biblioteki naukowe	0	26	2	brak danych
razem	87	68	67	–

Tab. 2
Biblioteki publiczne (według podtypów), które wprowadziły wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” do systemu AFBP w latach 2016-2019

Podtyp biblioteki publicznej	2016	2017	2018	2019
biblioteki wojewódzkie i miejskie	2	1	2	7
biblioteki powiatowe	1	0	0	0
biblioteki gmin miejskich	14	9	10	20
biblioteki gmin miejsko-wiejskich	22	6	11	15
biblioteki gmin wiejskich	27	23	41	49

Biblioteki publiczne (według województw), które wprowadziły wskaźnik „Satysfakcja użytkowników” do systemu AFBP w latach 2016-2019

Tab. 3

Województwo biblioteki publicznej	2016	2017	2018	2019
dolnośląskie	42	1	1	5
kujawsko-pomorskie	0	0	4	3
lubelskie	1	3	10	16
lubuskie	1	0	1	0
łódzkie	2	1	4	8
małopolskie	0	6	14	14
mazowieckie	3	9	6	7
opolskie	1	0	4	5
podkarpackie	0	0	0	3
podlaskie	3	4	4	3
pomorskie	2	3	4	8
śląskie	2	2	5	6
świętokrzyskie	0	0	2	0
warmińsko-mazurskie	0	1	0	2
wielkopolskie	8	8	4	10
zachodniopomorskie	1	1	1	1

Po zebraniu opinii ze wszystkich grup bibliotek dokonano przeglądu opracowanych materiałów i udoskonalono je. Wprowadzono drobne modyfikacje do kwestionariusza ankiety, m.in.: dodano pytanie otwarte do bazowej postaci kwestionariusza, doprecyzowano terminy, rozbudowano metryczkę dla szkół wyższych. Wykryto i naprawiono kilka błędów w przygotowanych arkuszach kalkulacyjnych (źle działające formuły, literówki w nazwach). Zaktualizowano poradnik *Jak przeprowadzić badania satysfakcji użytkowników*. W odpowiedzi na zapotrzebowanie bibliotekarzy dodano nowe narzędzie: wzór elektronicznego kwestionariusza ankiety przygotowany w serwisie Google Forms, aby ułatwić bibliotekom dystrybucję ankiet także w środowisku internetowym. Dopasowano arkusz kalkulacyjny do analizy danych generowanych przy pomocy Google Forms, tak aby możliwe było zgromadzenie wszystkich danych z badań w jednym narzędziu służącym analizie i prezentacji wyników.

Pierwsze badania satysfakcji użytkowników zrealizowane zgodnie z metodologią AFB odbyły się 4 lata temu (w 2016 r.). W najbliższym czasie biblioteki powinny przeprowadzić kolejną edycję badań, by sprawdzić czy w ciągu tego okresu nastąpiła zmiana w postrzeganiu i ocenie ich funkcjonowania. Aby wyniki badań z kolejnych edycji mogły być ze sobą porównywa-

ne konieczna jest ich realizacja przy pomocy tego samego narzędzia i jednolitych zasad. W celu ułatwienia dokonywania analiz zmian zachodzących na przestrzeni lat został stworzony arkusz kalkulacyjny służący analizie dynamiki oraz instrukcja jego użytkowania¹⁰. Wskaźniki dynamiki wyliczane są na podstawie zestawienia danych z dwóch badań – ostatniego realizowanego i bezpośrednio go poprzedzającego. Umożliwia to obserwację zmian, jakie zaszły w okresie pomiędzy następującymi po sobie badaniami. Zestawienie wskaźników dynamiki z kilku badań pokazuje zmiany, które zachodzą w dłuższych przedziałach czasowych, co wizualizują zawarte w arkuszu wykresy. Miary dynamiki, które można odnaleźć w arkuszu to: przyrost absolutny, tempo wzrostu oraz indeks dynamiki.

Przygotowane materiały nieustannie są monitorowane pod kątem swojej poprawności i udoskonalane tak, by posługiwanie się nimi było łatwe i pomocne.

CZY WARTO REALIZOWAĆ BADANIA SATYSFAKCJI UŻYTKOWNIKÓW?

Dla mnie, jako osoby mocno zaangażowanej w projekt, takie pytanie często pozostaje retoryczne. Biblioteki funkcjonują dla użytkowników, bez nich nie mają racji bytu. Poznanie ich opinii oraz

poziomu satysfakcji z działania instytucji wydaje się być oczywiste i niezbędne. Niezadowoleni użytkownicy mogą przestać przychodzić do biblioteki szukając innych możliwości zaspokojenia potrzeb. Jak zatem uchronić się przed pustymi czytelniami i stertami niewypożyczanych książek? Najprościej zapytać samych użytkowników: czego potrzebują, jakich działań oczekują i jak oceniają to co do tej pory wypracowaliśmy, co im odpowiada, a co nie? Dane statystyczne oraz wskaźniki funkcjonalności wraz z informacjami uzyskanymi z badań satysfakcji użytkowników to ogromny materiał analityczny, który pozwala na przyjrzenie się niemal każdemu obszarowi działania biblioteki. Dokonywanie zestawień na przestrzeni lat i porównywanie z wartościami uśrednionymi dla zbliżonej grupy instytucji pozwala na umiejscowienie naszej placówki w szerszym kontekście, monitorowanie zmian i planowanie dalszej strategii.

Opracowany zestaw materiałów jest wystarczający do samodzielnej realizacji badań satysfakcji użytkowników. Został on przygotowany, aby biblioteki mogły zaoszczędzić czas, zmniejszyć koszty oraz nakłady pracy korzystając z dostępnych opracowań. Wszystkie narzędzia są powszechnie dostępne, darmowe i przygotowane przez specjalistów z dziedziny socjologii i statystyki. Badania satysfakcji to także działania o charakterze marketingowym, kształtowanie wizerunku instytucji angażujących użytkowników w swoje funkcjonowanie, pytających ich o opinie i liczących się z ich potrzebami.

Edyta Strzelczyk
Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

PRZYPISY

- ¹ Zasady funkcjonowania projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB), http://pliki.sbp.pl/afb/Zasady_AFB_2018_12.pdf
- ² Ostatnie dane (zweryfikowane i zatwierdzone przez administratorów) biblioteki publiczne zebrały w 2020 r. (dane za rok 2019), pedagogiczne i naukowe w 2019 r. (dane za rok 2018).
- ³ <http://ssk2.bu.amu.edu.pl/standaryzacja/>
- ⁴ Zespół odpowiedzialny za przygotowanie i nadzór nad projektem AFB, <https://afb.sbp.pl/zespol-ds-badania-efektywnosci-bibliotek/>
- ⁵ Wszystkie materiały dostępne nieodpłatnie na stronie projektu: <https://afb.sbp.pl/>
- ⁶ Analiza i interpretacja danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek Publicznych, http://pliki.sbp.pl/afb/afb/2018/PORADNIK_AFB_2018.pdf
- ⁷ SOBIELGA, J., STRZELCZYK, E. Badania satysfakcji użytkowników w bibliotekach publicznych województwa dolnośląskiego. *Toruńskie Studia Bibliologiczne* 2017, R. 10, nr 1, s. 87-101.
- ⁸ ZAWAŁKIEWICZ, A. Podsumowanie wyników ogólnopolskiego badania satysfakcji użytkowników bibliotek pedagogicznych, https://bnb.oeiizk.waw.pl/6-2017/9_zawalkiewicz.pdf
- ⁹ DERFERT-WOLF, L., SOBIELGA, J., STRZELCZYK, E., ZAWAŁKIEWICZ, A. Ogólnopolskie badania satysfakcji użytkowników bibliotek szkół wyższych w 2017 r. – raport, http://pliki.sbp.pl/afb/afb/new/Sprawozdanie_akademickie_2018.pdf
- ¹⁰ Arkusz wraz z instrukcją dostępny na stronie projektu, <https://afb.sbp.pl/badanie-satysfakcji-uzytkownikow-bibliotek/>

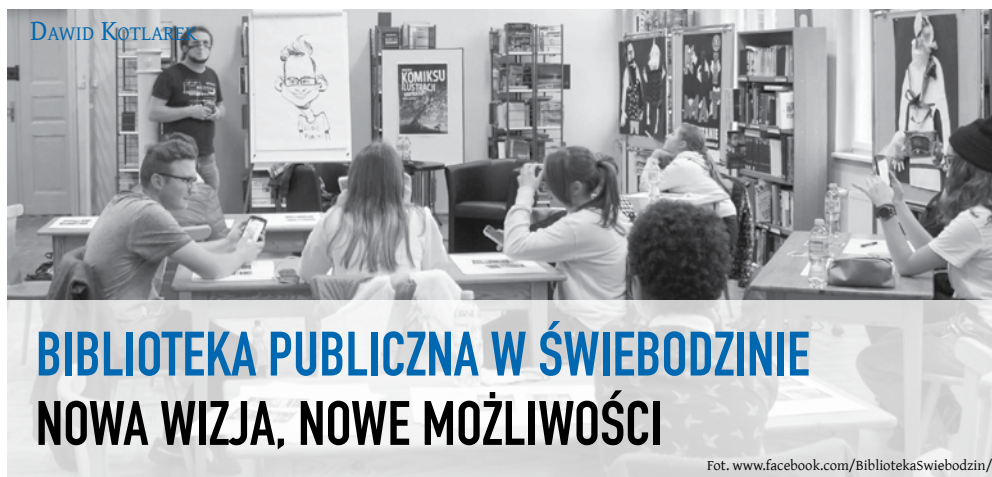
▶▶ W KILKU SŁOWACH

- W tej odsłonie bibliotecznym „Naj...” Biblioteki Śląskiej opowiemy o zbiorach najdziwniej zniszczonych. Dzisiaj rękopis „nadgryziony zębem czasu” (ale też najstaranniej odtworzony przez naszą Pracownię Konserwacji). Podczas remontu gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odnaleziono ołowianą tubę z aktem erekcyjnym, podpisanym w trakcie uroczystości poświęcenia nowego gmachu Sejmu Śląskiego i Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w niedzielę 5 maja 1929 r. Niestety, zwinięty w rulon arkusz przed włożeniem do ołowianej tuby i wmurowaniem w ścianę nie został dostatecznie zabezpieczony i uległ zniszczeniu. Pracownia Konserwacji Biblioteki Śląskiej miała więc bardzo trudne zadanie, ale na szczęście w Archiwum Pań-

stwowym w Katowicach zachował się drugi egzemplarz, który posłużył jako wzór do rekonstrukcji. Z rękopiśmiennych szczątków udało się częściowo odtworzyć ten ważny dokument. Jak wyglądała praca konserwatorska i jaki był jej efekt można zobaczyć na filmie i zdjęciach na <https://www.youtube.com/watch?v=W31tzFir5Ac>



Monika Wieczorek
Biblioteka Śląska



BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŚWIEBODZINIE NOWA WIZJA, NOWE MOŻLIWOŚCI

Fot. www.facebook.com/BibliotekaSwiebodzin/

Świebodzin to ponad 20-tysięczne miasto powiatowe w województwie lubuskim, rozświetlone dzięki monumentalnej żelbetowej rzeźbie Jezusa Chrystusa, wzniesionej w 2010 r. Odwiedzając miejscowość błędem byłoby ograniczyć swoją wizytę jedynie do wspomnianej figury. Świebodzin to przede wszystkim bogata, wielowiekowa historia. Ślady przeszłości po dziś dzień obecne są w miejskiej architekturze i przestrzeni. Z tym miejscem związane są także znane nazwiska ludzi pióra i kultury. Na Ziemi Świebodzińskiej urodziła się Anna Luise Karsch (1722-1791), poetka, określana mianem „niemieckiej Safony”. Ze Świebodzina pochodzi również Eberhard Hiltscher – niemiecki pisarz, poeta, eseista i krytyk literacki. Jego biblioteka znajduje się w tutejszym Muzeum Regionalnym. Strudzoncy zwiedzaniem turysta może odpocząć na ławeczce Czesława Niemena, który przez pewien okres czasu wraz z rodziną mieszkał w Świebodziźnie. Miasto jest aktywne kulturalnie. Dział tu prężnie Świebodziński Dom Kultury, wspomniane Muzeum oraz Biblioteka Publiczna (BP). Gdy w sierpniu 2019 r. dotarła do mnie informacja o ogłoszonym konkursie na dyrektora tutejszej księżnicy postanowiłem podjąć wyzwanie. Po kilkunastu latach pracy w WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze doszedłem do wniosku, że zdobyte doświadczenie i wiedzę czas wykorzystać w praktyce. Z dniem 1 sierpnia 2019 r. powierzono mi kierowanie Biblioteką Publiczną. Moja wizja funkcjonowania biblioteki w kolejnych latach opiera się na trzech zasadniczych paradygmatach:

Biblioteka hybrydowa – łącząca tradycyjne formy działalności (udostępnianie zbiorów, udzie-

lanie informacji, działalność kulturalna i edukacyjna) z nowymi technologiami (digitalizacja zbiorów, wirtualizacja usług bibliotecznych), gdzie obie wymienione formy mają za zadanie ze sobą współgrać i wzajemnie się uzupełniać.

Biblioteka jako „trzecie miejsce” – założenie wpisujące się w socjologiczną koncepcję Ray’a Oldenburg’a, w której zakłada się istnienie obok domu (pierwsze miejsce), pracy (drugie miejsce), także „trzeciego miejsca” przeznaczonego do spędzania wolnego czasu. Miejsce to powinno stanowić atrakcyjną przestrzeń do aktywnych działań, służące kreowaniu wartości kulturowych i społecznych.

Biblioteka otwarta – zapraszająca do współdziałania, partycypacji w działaniach, wykraczających również poza biblioteczne mury.

Założenia te stały się podstawą do wyznaczenia kierunku, w którym podążać ma biblioteka w najbliższej przyszłości.

ATRAKCYJNA I PRZYJAZNA PRZESTRZEŃ

BP w Świebodziźnie posiada dobre zaplecze lokalowe do rozwijania działalności czytelniczej, kulturalnej i edukacyjnej. Przestrzeń biblioteczna wymaga jednak modernizacji, przearanżowania w taki sposób, by podnosiła atrakcyjność placówki, a zarazem łatwo dała się adaptować do zmieniających potrzeb użytkowników i technologicznej ewolucji. Prace modernizacyjne zostały zatem wpisane jako priorytetowe działania w planie funkcjonowania biblioteki w najbliższych latach. Na pierwszy ogień poszedł Oddział dla Dzieci. Jest to przecież ważne miejsce, do którego tra-

fiają najmłodszy użytkownicy biblioteki. Muszą się tu czuć dobrze i swobodnie, a po wizycie chcieć do biblioteki wrócić. Po wielu spotkaniach, dyskusjach i konsultacjach zapadła ostateczna decyzja – do Oddziału dla Dzieci wpuszczamy więcej światła i otwieramy przestrzeń. Oznaczało to, że dotychczasowe ścianki działowe, ściśle wyznaczające granice agendy, zostaną usunięte. Po wielu latach funkcjonowania w zamkniętej przestrzeni był to krok dość odważny, o ile nie powiedzieć: rewolucyjny. Do rozbioru chętnie włączyli się sami pracownicy biblioteki. Ich zapał i energia przy demontażu ścian pokazały tylko, że zmiana jest bardzo oczekiwana i uzasadniona. Ściany runęły, stare regały zostały usunięte i... ukazała się piękna przestrzeń! Pierwszy etap prac mieliśmy za sobą. Teraz czas na ekipę remontową. Nie szaleliśmy z kolorami. Wybraliśmy dość bezpieczne rozwiązanie, czyli wszystko malujemy na biało. Biały kolor ścian optycznie powiększył przestrzeń i dał więcej światła. Oczywiście pojawiły się obawy, czy aby nie będzie zbyt „szpitalnie”. Jednak nowe regały, z kolorowymi książkami oraz pastelowe rysunki, jako graficzne akcenty powieszone na jasnych ścianach, ostatecznie ociepliły odnowione wnętrza. Regały o różnej wysokości dostosowano do wieku czytelników. Znalazły się tu również biblioteczki mobilne na kółkach, co pozwala na swobodne ich przemieszczanie, zgodnie z potrzebami. Wnętrze uzupełniły nowe stoliki oraz krzeselka. Pojawiły się również nowe komputery przenośne, które służyć będą najmłodszym użytkownikom do wyszukiwania informacji, korzystania z programów edukacyjnych, warsztatów i rozrywki. Ostatecznie w Oddziale dla Dzieci zachowano poprzedni układ, w którym przewidziano przestrzeń przeznaczoną na księgozbiór oraz część animacyjną, w której odbywać się będą różnorodne zajęcia edukacyjne i kulturalne. Brak ścian spowodował jednak, że przestrzeń te przenikają się wzajemnie, niejako wchodzą ze sobą w interakcję. Przy Oddziale dla Dzieci zorganizowano specjalne miejsce, w którym rodzice, którzy oddali swoje pociechy w ręce bibliotekarzy, mogą usiąść w wygodnych fotelach, a przy okazji oddać się lekturze publikacji poświęconych tematyce wychowywania dzieci i rozwiązywaniu trudności z tym związanych. W „Biblioteczce Rodzica” znalazły się najnowsze opracowania poradnikowe i popularnonaukowe dotyczące rodzicielstwa i wychowania dzieci, w tym m.in. o emocjonalnych potrzebach dzieci, budowaniu partnerskich relacji, jak kreatywnie wspierać rozwój dziecka, co powinien wiedzieć

rodzic o narkotykach i dopalaczach, jak rozmawiać z dziećmi o seksie, o obecności dzieci w przestrzeni wirtualnej i wiele innych.

W 2020 r. zaplanowaliśmy modernizację filii miejskiej. Plany pokrzyżowała jednak pandemia i związany z nią lockdown. Inwestycję przesunęliśmy na kolejny rok. Postanowiliśmy jednak przeprowadzić mały „lifting” czytelnii. Projekt przewiduje stworzenie wielofunkcyjnej przestrzeni, łączącej zadania czytelnii, miejsca spotkań, działań kulturalnych i edukacyjnych oraz mini galerii sztuki. Czytelnia zlokalizowana jest w części zabytkowego budynku, w którym przed 1945 r. działała fabryka cygar. Nie zabraknie tu zatem akcentów nawiązujących do historii i fabrycznego, loftowego klimatu, wraz z dekoracjami w industrialnym stylu, wykonanymi przez miejscowych artystów, którzy wykorzystają do tego celu materiały z recyklingu. Zadanie realizowane będzie etapami.

KreaTywni W BIBLIOTECE

Świebodzińska biblioteka to miejsce kreatywnych działań. Wiele z nich wpisuje się w coraz popularniejszą ideę *makespace*, czyli koncepcję stworzenia w bibliotece twórczej przestrzeni, z odpowiednimi warunkami i narzędziami, które wspierają aktywne działanie w wielu obszarach.

Dużym zainteresowaniem cieszą się cykliczne warsztaty twórcze dla dzieci i młodzieży, prowadzone przez świebodzińską artystkę Sonię Zapolską. Każdemu spotkaniu przyświeca inny temat przewodni, związany z przyrodą i jej ochroną: „Zima na deszczkach”, „Zagrożona fauna i flora Australii”, „Upcycling z owadami”. Uczestnicy tworzą oryginalne prace artystyczne, ale także o charakterze użytecznym, np. hotele dla owadów, rozwijając przy tym umiejętności twórcze i jednocześnie poszerzając wiedzę o ekologii i przyrodzie. Pod hasłem *#biblioeko* organizowany jest szereg przedsięwzięć edukacyjnych i kulturalnych. W filii wiejskiej w Jordanowie odbyło się „Kartonowe szaleństwo”. Dzieci dały opakowaniom drugie życie, tworząc z nich m.in. pojazdy czy sklep. Co niektórzy wyjechali z biblioteki kartonowym... czołgiem. Podczas zajęć kreatywnych powstały dekoracje z recyklingu. Zajęcia miały na celu zwrócenie uwagi na powszechny problem nadmiaru odpadów. W atmosferze dobrej zabawy dzieci oswajały ważne społecznie tematy.

W 2020 r. biblioteka w Świebodziźnie przystąpiła do realizacji projektu „Klub Kreatywności”, finansowanego ze środków Polsko-Amerykańskiej

Fundacji Wolności. Zakupiono sprzęt, m.in. roboty edukacyjne Photon, tablety, okulary VR, długopisy 3D, a także zestawy małego majsterkowicza, wkrętarki i szlifierki. Jest on wykorzystywany do organizowania cyklicznych zajęć skierowanych głównie do najmłodszych użytkowników biblioteki. Ważnym elementem projektu było utworzenie pracowni programowania „Biblioteka – Roboteka”. Pracownia organizuje warsztaty kodowania dla dzieci i młodzieży z wykorzystaniem robotów Photon oraz zestawów robotów do samodzielnego konstruowania i programowania. Biblioteka została również zakwalifikowana do udziału w projekcie Liga eSzkoła NUTS 3, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Placówka wyposażona zostanie w kompletne laboratoria kodowania w oparciu o programowalne zestawy klocków LEGO. Sprzęt posłuży realizacji cyklu zajęć dla dzieci i młodzieży.

Twórczo i kreatywnie spędzili czas w bibliotece młodzi uczestnicy projektu „Młodzieżowa komiksomania”, dofinansowanego ze środków MKiDN w ramach programu „Partnerstwo dla książki”. Podczas warsztatów uczestnicy poznali tajniki tworzenia komiksowego bohatera fikcyjnego, konstruowania planu, scenariusza, planszy komiksu profesjonalnymi metodami. Tworząc humorystyczną maskotkę Świebodzina zapoznali się z podstawami rysunku satyrycznego. Ostatnim etapem warsztatów był Concept art., czyli kreacja gier komputerowych. Młodzież poznała techniki używane przez rysowników koncepcyjnych, a także sposoby przedstawiania trójwymiarowego świata w dwóch wymiarach. Zajęcia warsztatowe uzupełniały spotkania autorskie ze znanymi twórcami komiksów. W najbliższym czasie uczestnicy odwiedzą również Czytelnię Komiksów i Gazet NOVA Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

BIBLIOTEKA JAKO „TRZECIE MIEJSCE”

Choć opisane powyżej inicjatywy skierowane są przede wszystkim do młodzieży, biblioteka w Świebodzinie jest miejscem otwartym na osoby w różnym wieku. Każdy znajdzie tu ofertę dla siebie.

Najmłodsi czytelnicy, wraz ze swoimi rodzicami, raz w miesiącu uczestniczą w popołudniowych zajęciach w ramach Klubu Zacztyanych Przedzszkolaków. To szeroki program zajęć skierowany dla dzieci w wieku przedszkolnym i rodziców. Dzieci poznają tu różnorodne historie, ilustrują fabułę, aktywnie biorą udział w literackich za-

bawach. Głównym celem zajęć jest promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych użytkowników poprzez wykreowanie miejsca, w którym rodziny będą mogły spędzić wspólnie czas. Zajęcia pokazują jak ciekawe i kreatywne mogą być zajęcia z książką.

Młodzi dorośli spotykają się w ramach utworzonego na początku roku Klubu Komiksu i Fantastyki. Spotkania klubu odbywają się stacjonarnie oraz wirtualnie. Podczas jednej z dyskusji padł postulat, aby poszerzyć jego działalność o sekcję gier planszowych. Pomysł zyskał akceptację grupy, tym samym sekcja rozpoczęła cykl spotkań przy planszówkach. Z czasem Klub został włączony w sieć Dyskusyjnych Klubów Książki w ramach programu Instytutu Książki. Biblioteka wraz ze Świebodzińskim Klubem Fantastyki zorganizowała „Fantastyczną sobotę”, czyli wydarzenie poświęcone grom planszowym i bitewnym. Gry planszowe okazały się doskonałą, edukacyjną rozrywką dla całych rodzin.

Od 2014 r. w bibliotece działa Klub Gimnastyki Umysłu „Erudyta”, zainicjowany przez Andrzeja Grupe, byłego dyrektora instytucji. Choć z założenia Klub ma charakter otwarty i każdy może stać się jego członkiem, to tworzą go przede wszystkim seniorzy. Klubowicze spotykają się cyklicznie. Przy kawie i herbacie, w luźnej atmosferze rozwiązują różnorodne zagadki umysłowe: logogryfy, szyfrogramy, wirówki, „Jolki”. Uczestnicy sięgają często po niecodzienne i trudniejsze krzyżówki w rodzaju hetmańskich czy palindromów, a także zagadki fotograficzne. Członkowie układają także własne quizy i zagadki. Podczas spotkań prezentowane są również krótkie prelekcje poświęcone różnym dziedzinom wiedzy. Klubowicze obradują w czytelni, której zbiory w postaci słowników, encyklopedii, leksykonów są stale wykorzystywane podczas spotkań.

Spotkania autorskie są standardową ofertą biblioteki. Największą publiczność gromadzą te z udziałem znanych i popularnych osobistości medialnych. Spotkania z Robertem Makłowiczem czy prof. Jerzym Bralczykiem stały się dobrą okazją do promocji biblioteki i jej oferty. Przyciągnęły do biblioteki setki osób w różnym wieku, a niektóre z nich progi świebodzińskiej księżnicy przekroczyły po raz pierwszy w życiu.

Pandemia z pewnością pokrzyżowała plany wielu bibliotekom. Znaczną część naszych działań postanowiliśmy przenieść do sieci. Wzrostem popularności cieszy się wirtualna wypożyczalnia książek w ramach serwisu Legimi. Również oferta

kulturalna znalazła swoje miejsce w wirtualnej rzeczywistości. Biblioteka realizowała projekt „Literacka chmur@”, który otrzymał dofinansowanie w ramach programu Narodowego Centrum Kultury – „Kultura w sieci”. Zakupiono dostęp do platformy webinarowej, umożliwiającej organizację interaktywnych spotkań autorskich online. Wirtualnie odbywały się również spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki i pozostałych klubów, które działają w bibliotece.

CO DALEJ?

W planach biblioteki są kolejne prace modernizacyjne, w tym remont filii miejskiej. Docelowo ma ona pełnić rolę nowoczesnej świetlicy bibliotecznej, o wielopokoleniowym charakterze, z wydzielonymi strefami dla różnych grup odbiorców (dzieci, młodzież, dorośli). Oprócz dostępu do literatury na różnych nośnikach, stanowić będzie centrum kulturalnego i społecznego życia mieszkańców osiedla, z bogatą ofertą kulturalną i edukacyjną.

Sporym wyzwaniem, z którym BP w Świebodzinie będzie próbowała się zmierzyć, to podjęcie działań mających na celu przyciągnięcie młodzieży do biblioteki. W planach jest wydzielenie przy czytelnym przestrzeni o mniej formalnym charakterze, przeznaczonej dla młodego użytkownika. Młodzież w bibliotece powinna czuć się swobodnie, mieć możliwość nie tylko korzystania z dostępu do literatury i informacji, ale także kreatywnego spędzenia czasu z rówieśnikami oraz rozrywki i zabawy. Z pewnością kontynuować będziemy działania wokół komiksów oraz pracowni robotyki. Planujemy także rozwijać ofertę gier, w tym planszowych, karcianych, komputerowych i solowych oraz działania, takie jak: grywalizacja li-

teratury, organizowanie gier miejskich i turniejów gier planszowych i wideo.

Nie chcemy zamykać się jedynie w bibliotecznych murach. Planujemy zorganizowanie literackiego festiwalu „Rozczytany Świebodzin”. W zamierzeniu ma to być impreza cykliczna, kilkudniowa, a wydarzenia festiwalowe odbywałyby się w różnych częściach miasta. Co roku imprezie towarzyszyłby inny temat przewodni. Pierwsza edycja dotyczyć będzie literatury fantastyki i science fiction. Zorganizowane zostaną spotkania autorskie z uznanymi autorami gatunku, którym towarzyszyć będą warsztaty, pokazy filmów, spektakle i koncerty.

Jednym z pomysłów, który zainicjowaliśmy i zaczęliśmy powoli wdrażać, było stworzenie sieci punktów bookcrossingowych w różnych częściach Świebodzina. Podjęliśmy rozmowy z kilkoma instytucjami publicznymi i podmiotami prywatnymi, które zgodziły się stworzyć miejsce służące wymianie książek. Pandemia zahamowała nasze działania, jednak jeśli tylko sytuacja na to pozwoli, z pewnością nasz zamiar zostanie zrealizowany.

Zmieniająca się rzeczywistość, postępująca rewolucja cyfrowa, ekspansja nowoczesnych technologii stawia przed bibliotekami publicznymi nowe wyzwania. Współczesna biblioteka nie jest już tylko strażnikiem tradycji, miejscem zamkniętym, z wyraźnym dystansem między powagą instytucji a odbiorcą oferty. Otwiera się na oczekiwania swoich użytkowników, wymusza wzajemną interakcję. Nowoczesna biblioteka operuje nie tylko w świecie rzeczywistym ale coraz śміalej wkracza również w jego wirtualny wymiar. W takim kierunku chce zmierzać Biblioteka Publiczna w Świebodzinie.

Dr Dawid Kotlarek
Biblioteka Publiczna w Świebodzinie

▶▶ W KILKU SŁOWACH

- Nasze biblioteczne „Naj...” zawierają też księgę najdziwniej zniszczoną. W starodrukowych zbiorach Biblioteki Śląskiej znajdują się aż trzy egzemplarze siedemnastowiecznej kroniki Śląska Jakuba Schickfussa. Autor tego ważnego dzieła żył w latach 1574-1636, był doktorem praw i radcą dworu książąt brzeskich.

Jeden z naszych egzemplarzy, dość gruby (choć nie najgrubszy w zbiorach biblioteki)

jest... „ranny”. Na okładzinie górnej widoczne są dwie niewielkie dziurki, ale przechodzące na wylot przez cały tom – wszystkie 742 karty i okładki. Na okładzinie dolnej jest kolejne, jeszcze większe uszkodzenie, również sięgające głęboko. Wygląda to tak, jakby książka została dwukrotnie postrzelona, a także dźgnięta sztyłem lub bagnetem! Jak to się stało? Kiedy? Możemy jedynie snuć domysły...

Monika Wieczorek
Biblioteka Śląska

ARTUR NOWAKOWSKI

BAHDAJ ILUSTROWANY

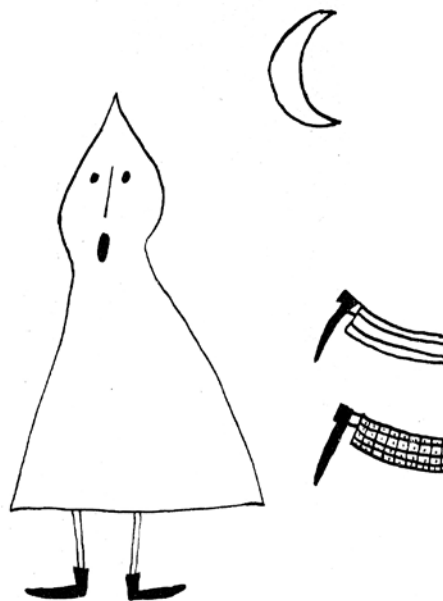
Gdyby szukać wśród polskich twórców dla młodzieży czystej przygody, porywającej na każdej z zadrukowanych stron, nie nachalnej, ze sprawnie poprowadzoną fabułą i z „krwistymi” bohaterami, jednym z nielicznych okazałby się **Adam Bahdaj**. Jego piśmarstwo posiadało szczególnie sznyty, wyróżniający się na tle twórczości innych autorów młodzieżowych. Lekkość czystej rozrywki nie zakrywała jednak jednej z istotniejszych warstw, jaką jest konstrukcja emocjonalno-intelektualna młodego człowieka, tak by czytelnik bez trudu mógł się z nim utożsamić. W odróżnieniu od pisarzy, którymi zajmowałem się we wcześniejszych numerach „Bibliotekarza”, Bahdaj rzadko wykracza poza charakterystyczny dla niego nurt fabuły czysto przygodowej, i choć wątki relacji pomiędzy młodymi ludźmi są ważnym elementem jego twórczości, to daleko mu na przykład do głębszych re-

fleksji występujących u Aleksandra Minkowskiego, Janusza Domałgalika, czy też Lecha Borskiego (poza pewnymi wyjątkami, do których zaliczyć można choćby *Gdzie twój dom, Telemachu?*). Dla tego też świat i przygody kreowane przez Bahdaję wymagają odpowiedniej warstwy ilustracyjnej: lekkiej, ciut groteskowej, pełnej energii; trudno

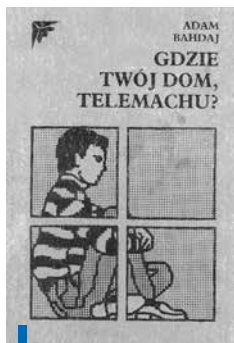
zresztą wyobrazić sobie jego książki bez takiego dodatku. Tym bardziej, że jednak w dużej części utworów pisarza przygody bohaterów kierowane są do młodszego odbiorcy niż w powyższych przykładach.

Idealnym więc rozwiązaniem jest kreska nawiązująca do wieku, podkreślająca pewną nieporadność, ale i jednocześnie syntezę zachowań. Ilustracja taka powinna też wyodrębnić lekkość podejmowania decyzji, zabawę i właśnie przygodę. Wydaje się, że idealnym rozwiązaniem stylistycznym dla treści prezentowanych przez Bahdaję jest twórczość **Bohdana Butenki**, niedawno zmarłego artysty-illustratora, którego niebywale charakterystyczna estetyka zakorzeniła się na dobre w świadomości odbiorcy polskiej szkoły ilustratorskiej. Tożsamość prozy Bahdaję z plastycznymi określnikami Butenki jest tu nad wyraz oczywista.

Sylwetka artysty przedstawiana była w tak wielu publikacjach, że nie ma większego sensu powtarzać tu informacji, które można znaleźć w najprzeróżniejszych źródłach. Będąc absolwentem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Butenko rozpoczął współpracę z kilkoma czasopismami dla dzieci („Płomyczek”, „Świerszczyk”, „Miś” i in.) oraz oficynami wydawniczymi, z których jedną z najważniejszych była stołeczna Nasza Księgarnia. W poprzednich tekstach poświęconych ilustratorom polskiej prozy młodzieżowej kilkakrotnie już wspominałem o flagowej serii tego wydawnictwa, jakim był „**Klub 7 Przygód**”. Niziurski, Minkowski, Tomaszewska i wielu innych autorów kojarzonych było właśnie z tym sygnetem. Nie inaczej było w przypadku Adama Bahdaję.



Ilustracje do książki
Wakacje z duchami
Fot.: ze zbiorów Autora



Okladka książki
Gdzie Twój dom Telemachu
Fot.: ze zbiorów Autora

Jedną z najbardziej znanych książek wydanych pod tym szyldem i ilustrowanych ręką Bohdana Butenki były *Wakacje z duchami*, wydane po raz pierwszy w 1962 r. Galerie postaci przewijają się na wielu kartach tego i późniejszych wydań, poczynając już od pierwszych stron, w zabawny sposób komponowane i przedstawiające główne postacie historii. Mamy więc Mandżaro, Paragona (a więc bohaterów wcześniejszej powieści autora – *Do przerwy 0:1*), Panią Lichoniową, leśniczego i innych bohaterów, ujętych przez Butenkę w ramy „dramatis personae”. Sama strona tytułowa jest i charakterystyczna, i przymyślnie zaprojektowana: centralnie umieszczona sylwetka ducha stanowi punkt zapalny emocji innych postaci, w tym przypadku nóg – jedyne elementy umykające z kadru ich sylwetek. Ten sam duch widnieje na obwolucie, tradycyjnie wkomponowany w układ splątanych linii „Klubu 7 Przygód”. Okładki późniejszych wydań w serii „Biblioteka Młodych” (lata 70. XX w.) zmieniają się, ale wciąż pozostają w ramach nie nachalnej groteski. Ilustracje w tekście pozostawały bez zmian przez wiele lat, w kolejnych wydaniach różnych wydawnictw, zmieniały się za to okładki, niestety na gorsze (reguła dość powtarzalna w przypadku polskich wydawnictw): okładka wydanie warszawskiej „Alfy” z 1987 r. nawiązywała oczywiście do serii, w której tytuł opublikowano, więc akurat w tym przypadku nie ma co wybrzydzać, ale edycje z wrocławskiej oficyny „Siedmioróg” czy łódzkiej „Literatury” nie zachwycają. Stanowią przykład pewnej powtarzalności, wzorzystej i sztamowej, obecnej na wielu okładkach prozy młodzieżowej lat przełomu XX i XXI w.

Choć to Butenko prezentował styl, który niejako sam się narzucał przy ilustrowaniu prozy Bahdaja, to nie był jedynym, którego interpretacja historii skreślonych ręką pisarza stanowiła atrakcyjne dopełnienie. Warto na moment wrócić do powieści, o której już wspomniałem, i która – ze względu na bohaterów – łączy się z *Wakacjami z duchami*. To *Do przerwy 0:1*, wydane po raz pierwszy w 1957 r. przez Naszą Księgarnię z ilustracjami Stanisława Rozwadowskiego (1923-1996), autora ilustracji do ponad trzystu książek, współpracownika takich oficyn jak Czytelnik, KAW, Wydawnictwa Poznańskiego, czy właśnie Naszej Księgarni. Jego rozumienie treści Bahdaja odbiegało od tego, które później zaprezentował Butenko, ale to akurat wartość, dająca odmienną perspektywę dla poszczególnych powieści autora. Pierwsze ilustracje do *Do przerwy 0:1* miały charakter realistyczny; na

okładce widzimy trójkę chłopców z piłką, a więc wiodącym motywem książki, w żywych, wzajemnie się dopełniających kolorach. Prace zostały zamieszczone także w kilku kolejnych wydaniach (1964 r., 1969 r., 1970 r., 1975 r.), przy zmieniającej się okładce, np. w serii „Biblioteka Młodych” (1975 r.) z ilustracją Zbigniewa Rychlickiego, odpowiedzialnego za większość okładek do tej serii. I znów, wydania późniejsze, których okładki bazują na fotografiach (Wydawnictwo Philip Wilson 1991 r.) wydają się być – z perspektywy wcześniejszych edycji – zwykłym nieporozumieniem. Za jeden z nielicznych wyjątków (i to tylko pod względem ilustracyjnym, bo już nie literackim) uznać można edycję łódzkiej „Literatury”, z żywymi barwami na popękany buk. Podobnie jest i z innymi tytułami; właściwie każdy z nich (nie tylko autorstwa Bahdaja) ma swój gorszy ilustracyjny odpowiednik, których element podstawowy stanowi fotografia lub jaskrawa ilustracja, estetycznie odbiegająca od swych wcześniejszych odpowiedników. Taka estetyczna degradacja dotknęła między innymi jedną z bardziej znanych powieści Bahdaja – *Stawiam na Tolka Banana* (pierwsze wydanie – Nasza Księgarnia 1967 r.). Edycje warszawskiego wydawnictwa ilustrował Juliusz Makowski (ur. 1923 r.), absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, grafik i ilustrator, głównie dla młodego odbiorcy. Szczególnie interesujące są jego konturowe prace, rysowane lekko rozedrganą kreską, szybką, z zachowaniem maniery pewnego syntetyzmu. *Stawiam na Tolka Banana* obfituje w takie właśnie ilustracje. Dla tych, którzy znają książkę jedynie z telewizyjnego serialu (1973, reż. Stanisław Jędryka), rysunki Makowskiego mogą znacznie odbiegać od temperamentu filmowych bohaterów, ale może to akurat wartość – owa różnorod-



Ilustracja do książki
Stawiam na Tolka Banana
Fot.: ze zbiorów Autora



Ilustracja do książki
Podróż za jeden uśmiech
Fot.: ze zbiorów Autora

ność interpretacji. Filigranowe postaci bardziej odpowiadają charakterowi Julka, przynajmniej z początku jego przygód, niż, dajmy na to, Cegiełki czy Karioki. Tak czy inaczej, ilustracje Makowskiego prezentują najwyższy poziom i, jak mi się wydaje, w niczym nie ustępują pracom Butenki. Podobną stylistykę prezentował Makowski w innych publikacjach dla młodzieży, w tym m.in. w *Klubie Siedmiu* Aleksandra Minkowskiego, w *Korciu wakacji* Janusza Domagali, czy też antologii opowiadań młodzieżowych *Życzę ci dobrej drogi*.

Innym „hitem wydawniczym”, zwłaszcza w perspektywie czasu, okazała się książka *Podróż za jeden uśmiech* (pierwsze wydanie: 1964, Nasza Księgarnia), także potem sfilmowana (1972 r., reż. Stanisław Jędryka). Stronę artystyczną powierzono [Barbarze Dutkowskiej](#) (ur. 1921 r.), absolutnie warszawskiej ASP, twórczyni grafik, ilustracji i plakatów. Choć jej prace opisywane bywają jako ciepłe, nasycone poetyckim humorem, to jej próby zinterpretowania powieści Bahdaja nieco odbiegają od tej charakterystyki. Sylwetki Poldka i Dudusia wyrysowane są kanciastą, lekko „złośliwą” kreską, idealnie pasującą do fabuły, pełnej zwrotów akcji i rozmaitych charakterów wprowadzanych do niej postaci. Rysownicze „odruchy” artystki cechuje zamaszystość, tak jakby chciała wyjść poza kadr; przykładem niech będzie wizerunek indianina,

mający parafrazować postać tajemniczej kobiety, którą Duduś spotyka w leśniczówce. W podobnej ekspresji utrzymane są pozostałe elementy w kolejnych ilustracjach: wilków, groteskowych postaci, ale i zwykłych dróg i innych detali występującego tam pejzażu. Okładka jest już spokojniejsza, może przez nałożone barwy, wpisana tradycyjnie (to seria „Klub Siedmiu Przygód”) w linie ułożone w kształt gwiazdy.

Zabawne ilustracje pojawiły się w obcych wydaniach powieści. W niemieckiej wersji (*Reise für ein Lächeln*, Berlin 1974) sporządził je na przykład Hans Ticha, ale w innych zaadaptowano już ilustracje Barbary Dutkowskiej (estońskie wydanie *Matk naeratuse eest*, Tallin 1971 r., czy też ukraińskie *Подорож за саму усмішку*, Kijów 1967 r.).

Spśród wielu książek Adama Bahdaja wyłowić należy też powieść *Piraci z Wyps Śpiewających*, wydaną niezmiennie przez Naszą Księgarnię w 1966 r. Na jednej z pierwszych stron pojawia się w niej niewielka ilustracja [Hanny Kohlmann-Maczubskiej](#) przedstawiająca górskie pasmo, która nada charakter wszystkim innym na pozostałych kartach: strzelisty, gęsty, pełny energii i interesującej kompozycji. Ich estetyka tworzy pewną całość z liryzmem i przygodą, którą bohaterowie przeżywają w Jugosławii, pełną odwołań do starożytności, podań i legend oraz do żeglugi po jeziorach. Książka jest jedną z mniej znanych powieści Bahdaja, dlatego też doczekała się znacznie mniej edycji: siedem z Naszej Księgarni, dwa z wydawnictwa Siedmioróg i jedno z Zielonej Sowy. Prócz wczesnych edycji, warto zwrócić uwagę na wersję z 1980 r. (też Naszej Księgarni), przynależną serii „Biblioteka Młodych”, z okładką Zbigniewa Rychlickiego, na której umieścił żaglówkę i zamek w dalszej perspektywie, nadając całości żywe barwy, kontrastujące ze sobą, ale jednocześnie doskonale ze sobą współgrające. Wydania późniejsze, np. Zielonej Sowy z 2004 r., niestety wyraźnie już odstają pod względem szaty graficznej.



Ilustracja do książki
Piraci z Wyps Śpiewających
Fot.: ze zbiorów Autora

Żeby dokonać w miarę reprezentatywnego przeglądu twórczości Bahdaja, należy sięgnąć do jeszcze jednej książki, do *Czarnego sombrero* (pierwsze wydanie: Katowice 1970 r.), utrzymanego w konwencji westernu, którego akcja dzieje się w Kolorado. Ta powieść doczekała się trochę większej liczby wydań aniżeli *Piraci z Wysp Śpiewających*; do 2004 r. było dziewięć edycji, większość z katowickiego wydawnictwa Śląsk. Tutaj, według mojej oceny, sytuacja z doborem ilustracji na okładkę wygląda odwrotnie; to późniejsze edycje wydają się ciekawsze od pierwszej, autorstwa *Jerzego Moskala* (1930-2016), ciekawego i uznanego skądinąd artysty, projektującego także plakat i grafikę prasową, będącego autorem scenografii teatralnej i telewizyjnej. Okładka przedstawia jeźdźca na koniu, którego sylwetka opatrzona została liternictwem nawiązującym do estetyki szyldu nad westernowym saloonem. Z drugiej strony walory rozrywkowe (tu awanturniczo-przygodowe) zostały chyba poprawnie dostosowane do treści powieści. Tak czy inaczej późniejsze edycje, jak choćby wersja z ilustracją okładkową Zbigniewa Rychlickiego, wydają mi się ciekawsze. W 1977 r. wydawnictwo Śląsk wydało właśnie taką wersję w serii „Biblioteka Młodych” (pamiętać należy, że seria ta była przedsięwzięciem międzywydawniczym i nie przynależała tylko do Naszej Księgarni).

Czarne sombrero miało też kilka wydań zagranicznych. Węgierskie edycje (*A fekete sombrero: regény*, Budapeszt 1975 r. i 1984 r.) nawiązywały do stylistyki zaproponowanej przez Jerzego Moskala, tu skreślonej ręką Ferencza Cakò. Dość mroczną okładkę zaproponowali Czesi (*Černé sombrero*, Praga 1975 r.) z ilustracją Jaroslava Faigla przedstawiającą pogrążoną w mroku sylwetkę jeźdźcy. W podobnym kierunku poszli Niemcy (*Der schwarze Sombrero*, Berlin 1975 r., ilustracje Janusza Stannego), lokując sylwetkę mężczyzny na koniu w okienku umieszczonym na szarej apli.

Inne wczesne edycje ważnych tytułów autorstwa Adama Bahdaja nie są już tak ciekawe ilustracyjnie. *Telemach w dżinsach*, czy też *Gdzie jest twój dom*, *Telemachu?* to skromne publikacje bez ilustracji, których jedynym dodatkiem wizualnym są okładki *Danuty Cesarskiej*. Z kolei *Kapelusz za*



Okładka książki
Czarne sombrero
Fot.: ze zbiorów Autora

100 tys. przyciąga uwagę rysunkami *Ignacego Witza* (1919-1971), uznanego twórcy plakatów i krytyka sztuki. Okładka do pierwszego wydania (Nasza Księgarnia 1966 r.) rzeczywiście uwodzi kolorystyką i formą, lekko awangardową, ale i wzbogaconą o młodzieńczą energię. Podobnie same ilustracje (też Witza): są lekkie, pełne ruchu i humoru, powielane także w późniejszych wydaniach, w tym tych po 1990 r. Powieść doczekała się kilku przekładów, w tym rosyjskiego (*Tajna ślapy s szurprizom*, Moskwa 1996 r.), węgierskiego z ilustracjami Andrása Csavleka (*Az elcserélt kalap: regény*, Budapeszt 1973 r.) oraz bogato ilustrowanego czeskiego (*Klobouk za půl miliónu*, Praga 1969 r.).

Trudno sobie wyobrazić powieści Adama Bahdaja bez towarzyszących im ilustracji, choć talent pisarza uruchamiać wyobraźnię w sposób przekraczający możliwości wielu innych autorów. Nie są więc owe rysunki pomocą w odczytywaniu takiej czy innej historii, a ich mniej lub bardziej znakomitą interpretacją, czasami dziełem samym w sobie, podobnie zresztą jak w przypadku innych pisarzy; w końcu ich prozatorstwo bywało dopełniane artyzmem tych samych plastyków, tworzących znakomite ilustracje nie tylko dla Bahdaja, ale także tych, których twórczość przybliżałem w poprzednich tekstach z cyklu o ilustratorach.

Artur Nowakowski

KORONAWIRUS – CZYTELNICY – BIBLIOTEKARZE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w czasie pandemii



Koronawirus dotknął wszystkich sfer naszego życia. Spowodował, że życie – to zawodowe i to prywatne – stało się zupełnie inne. Jak pracować w czasach pandemii? Jak komunikować się z czytelnikami i chociaż w ograniczonym zakresie ułatwić im dostęp do literatury? Te i wiele innych pytań nurtowało bibliotekarzy w całym kraju od połowy marca 2020 r. Trzeba było zmienić myślenie o bibliotece, bibliotekarstwie, a przede wszystkim szybko przestawić się na nowe metody pracy, włączyć drzemiące w nas pokłady kreatywności, pomysłowości, empatii i przede wszystkim udoskonalić swoje umiejętności korzystania z nowych technologii jako narzędzi pracy.

BIBLIOTEKA WIRTUALNIE

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego (WBP) w Lublinie została zamknięta 16 marca 2020 r. Zgodnie z Zarządzeniem Dyrektora Biblioteki skierowano pracowników na pracę zdalną, a zadaniem kierowników poszczególnych działów było zorganizowanie tej pracy, wyznaczenie celów, przydzielenie zadań i kontrola ich wykonania oraz utrzymywanie stałego kontak-

tu z pracownikami (mailowy, telefoniczny, facebookowy itp.). Spadło to na społeczność biblioteczną raptownie, radykalna zmiana była niewątpliwie trudna dla wszystkich: dla pracowników, kierowników działów i dla kierownictwa instytucji. Nie byliśmy przygotowani na takie zmiany ani organizacyjnie, ani sprzętowo, ani psychicznie. Z dnia na dzień przenieśliśmy się ze swoimi zadaniami do domu. Musieliśmy nie tylko przeorganizować własny warsztat pracy, ale także życie osobiste, rodzinne. Musieliśmy nauczyć się funkcjonowania w systemie pracy zdalnej, a właściwie pracy w domu. Definicja pracy zdalnej (telepracy), zaproponowana przez Komisję Europejską stanowi: *telepracą jest to metoda organizowania i wykonywania pracy, w której pracownik pracuje poza miejscem pracy pracodawcy przez znaczną część swojego czasu pracy, dostarczając do pracodawcy wyniki (rezultaty) pracy przy wykorzystaniu technologii informacyjnych oraz technologii przekazywania danych, zwłaszcza Internetu*¹. W naszym przypadku do domu zabraliśmy nie tylko pracę, którą można wykonywać za pomocą nowych technologii, ale również wszelkie inne zadania, np. uzupełnianie kartotek tekstowych czy faktograficznych, porządkowanie i kompletowanie

dokumentacji i wiele innych czynności. Taki stan rzeczy trwał do 5 maja – od tego dnia biblioteka przeszła na system pracy zdalnej-rotacyjnej, co oznaczało, że w wybrane dni pracownicy pracują w domu, a w pozostałe w gmachu WBP. Kolejne Zarządzenie Dyrektora WBP, z dnia 1 czerwca 2020 r., odwołało pracę zdalną-rotacyjną i wszyscy pracownicy mogli wrócić do normalnego trybu pracy. Pozostawiono jednak możliwość pracy zdalnej osobom, znajdującym się w grupie podwyższonego ryzyka zarażenia COVID-19.

Od początku było oczywiste, że utrzymanie kontaktu z czytelnikami i sympatykami biblioteki jest wskazane, a wręcz konieczne. Zamknięcie gmachu biblioteki nie mogło być równoznaczne z przerwaniem łączności z odwiedzającymi bibliotekę. Od pierwszego dnia aktualne informacje były zamieszczane na stronie internetowej WBP oraz na Facebooku. Czytelnicy zostali poinformowani o nowej sytuacji. Otrzymali zachętę do darmowego korzystania z zasobów platformy Ibuk Libra – wirtualnej czytelni Wydawnictwa Naukowego PWN, z której można korzystać całodobowo, a udostępniane są publikacje z różnych dziedzin wiedzy, publikacje specjalistyczne, naukowe, popularno-naukowe, ale też beletrystyczne. Uzyskanie kodu dostępu do platformy było proste – wystarczyło wykonać jeden telefon lub napisać maila. Przypomniano też czytelnikom o możliwości korzystania ze zbiorów widocznych w Lubelskiej Bibliotece Wirtualnej oraz z kolekcji WBP na portalu Polona. Tutaj WBP eksponuje swoje cenne zbiory, zaliczone do Narodowego Zasobu Bibliotecznego.

Bibliotekarze przenieśli swoje działania do sieci. Na Facebooku systematycznie pojawiały się posty, informujące w interesujący sposób o naszych zbiorach, szczególnie tych regionalnych lub tych, o które na co dzień czytelnik nie pyta. Zwracano uwagę na rocznice, wydarzenia kulturalne w kraju i na świecie, proponowano quizy i konkursy. Informowano o propozycjach spotkań autorskich, realizowanych online, m.in. przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, w ramach akcji #NieZostawiamCzytelnika. Przypomniano wydarzenia i projekty realizowane przez bibliotekę w przeszłości, jak inscenizacje przygotowywane przez Trupę z Szafy Bibliotecznej na coroczne Narodowe Czytanie. Zdarzały się przykre wiadomości, jak informacje o śmierci znanych pisarzy. Zapowiadano wydarzenia publikowane na stronie internetowej biblioteki, transmitowano wydarzenia na żywo. Biblioteczny Facebook stał się źródłem szybkiej informacji dla czytelników

i dowodem na to, że kultura działa, ma się dobrze i nie wychodząc z domu można z niej czerpać wiele.

Pracownicy WBP w Lublinie stali się pomysłodawcami i autorami projektów skierowanych do czytelników, tych obecnie aktywnych i tych potencjalnych. Popularne stały się transmisje prowadzone na żywo, w wykonaniu bibliotekarzy i zapraszanych gości. Było to możliwe dzięki platformie Zoom. Spotkania cieszyły się dużą frekwencją i żywym odbiorem, np. spotkanie z Magdaleną Zabłocką (22 maja), czy o komiksie z Hubertem Ronkiem (24 czerwca). Rzeczywistość wirtualna stała się obszarem działania Oddziału dla Dzieci, który w ramach akcji #NieZostawiamCzytelnika organizował tematyczne warsztaty. Od 1 kwietnia do 20 maja na fanpage'u biblioteki odbywały się cotygodniowe zajęcia, w trakcie których bibliotekarki proponowały ciekawe książki, wspólną zabawę i pracę plastyczną do wykonania samodzielnie przez dziecko lub przez rodzica razem z dzieckiem. Były to m.in. warsztaty pirackie pod tytułem „Gdy Ci nudno, gdy Ci źle, chodź i z nami pobaw się”, warsztaty poświęcone Stanisławowi Moniuszce „Poczuj, zobacz i posłuchaj” czy warsztat z okazji 100. rocznicy urodzin Papieża-Polaka „Jan Paweł II – zagraj w gry z jego dzieciństwa”.

Wirtualną postać przyjął również XVII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, trwający od 8 do 15 maja pod hasłem „Zasmakuj w Bibliotece”. Zaproponowano czytelnikom spotkania autorskie (live) z Justyną Sobolewską, Michałem Rusinkiem, Grzegorzem Kasdepke, Elżą Leszczyńską-Pieniak, Zośką Papużanką i Hanną Cygler. W Księgarni „U Hieronima” online książki polecali: autorka przewodników po Lublinie Irena Kowalczyk, ks. Rafał Pastwa, malarka Krystyna Głowniak. Warsztaty dla dzieci i dorosłych cieszyły się dużym zainteresowaniem. Na ekranie swoje umiejętności prezentowali „Bibliotekarze z pasją, czyli warsztaty rękodzielnicze w WBP”. Na wirtualnej wystawie pokazano plastyczne dzieła, stworzone przez nauczycieli w trakcie XV Ogólnopolskiego Biennale Twórczości Plastycznej Nauczycieli. Regionalny akcent Wirtualnego Tygodnia Bibliotek stanowił e-book *Lubelskie ze smakiem. Produkty regionalne i tradycyjne*. Przypomniano również spotkania o charakterze regionalistycznym, organizowane cyklicznie przez WBP: „Lubelskie Spotkania Miłośników Regionu” oraz „Z Hieronimem po Lubelszczyźnie”.

Pisząc o działaniach biblioteki w czasie lockdownu nie sposób nie wspomnieć o roli Dyskusyjnych Klubów Książki w propagowaniu czytelnictwa

i popularyzowaniu literatury. Spotkania autorskie, organizowane w ramach DKK również przeniosły się do sieci. Koordynatorki wojewódzkie zainicjowały live streamingi w WBP w Lublinie i zorganizowały wiele takich spotkań. Kilka pierwszych transmitowano w ramach Tygodnia Bibliotek, a kolejne po jego zakończeniu. Przywołajmy przykładowe: webinarium z dr hab. Bernadettą Darską (25 maja), webinarium z Łukaszem Wojtusikiem (28 maja), Magdaleną Witkiewicz (5 czerwca), Iloną Wiśniewską (8 czerwca), Magdaleną Grzebałkowską (19 czerwca), Wojciechem Szotem (26 czerwca). O popularności tych spotkań świadczy liczba 14 300 wyświetleń. Ponadto poszczególne kluby na terenie województwa zapraszały swoich członków na spotkania i wirtualne dyskusje o książkach. Takie spotkania odbywały się w Białej Podlaskiej, Chełmie, Lubartowie, Aleksandrowie i innych miejscowościach.

Nową, cykliczną formą spotkań z Czytelnikami i Sympatykami Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie stał się „Poranek u Hieronima”, przygotowywany w całości, merytorycznie i technicznie, przez pracowników biblioteki. Spotkania, zainicjowane 1 lipca pierwotnie miały być wakacyjną atrakcją. Jednakże ich popularność spowodowała decyzję o ich kontynuacji w kolejnych miesiącach. W czasie godzinnego programu są prowadzone rozmowy z ludźmi różnych zawodów i profesji, są prezentowane nowości książkowe, jest przywoływana historia biblioteki, omawiane jej agendy i ciekawe działania, są też zajęcia dla dzieci. W czasie wakacyjnym wyemitowano 9 odcinków „Poranka”.

Obok spotkań online, w formie live streaming proponowano odbiorcom bardziej tradycyjne, „bibliotekarskie” działania – z konieczności udostępniane również elektronicznie. Jedną z pierwszych akcji, jakie zaistniały na stronie WBP było „Domowe Narodowe Czytanie”, projekt skierowany do szerokiego spektrum odbiorców, który zainicjowano pisząc: *Pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie zapraszają do udziału w – nie tylko elitarnej, ale egalitarnej – wspólnocie czytania. [...] Publikować będziemy – na stronie www Biblioteki, a także na naszym Facebooku – teksty o książkach, o czytaniu, o zaletach i przyjemnościach kontaktu z książką – nie tylko drukowaną. Będziemy sięgać do naszych domowych bibliotek, przypominać zapomnianych pisarzy, wspominać lekturowe fascynacje, które mogą się stać także Państwa udziałem*². W okresie od 20 marca do 3 czerwca ukazało się 48 odcinków *Domowego Narodowego*

Czytania. Były to teksty pracowników WBP oraz zaproszonych gości.

Z okazji Roku Bitwy Warszawskiej przygotowano bibliografię, rejestrującą publikacje na ten temat: *Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 r. oraz Wojna 1919-1920 polsko-bolszewicka na Lubelszczyźnie*. Zarejestrowano w nich ponad 400 publikacji (książki, artykuły z czasopism, artykuły z prac zbiorowych, dokumenty życia społecznego). Bibliografie są dostępne na stronie internetowej biblioteki w zakładce Opracowania elektroniczne.

W atmosferę Wielkanocy WBP w Lublinie wprowadziła swoich odbiorców wirtualną wystawą Marka Leszczyńskiego „Unitów droga krzyżowa” ze słowem wstępnym córki autora – Dominiki Leszczyńskiej. Zaproponowano też czytelnikom e-book pod wszystko mówiącym tytułem *Biblioteczny Przepisnik Wielkanocny*. Zebrano w nim przepisy na wielkanocne przysmaki, zaproponowane przez bibliotekarzy województwa lubelskiego. Oprócz przepisów zamieszczono krótkie opisy zwyczajów i tradycji wielkanocnych oraz zdjęcia lokalnych ozdób z wybranych gmin Lubelszczyzny. Publikacja mogła powstać dzięki współpracy z bibliotekarzami z bibliotek powiatowych województwa lubelskiego.

BIBLIOTEKA OD WEWNĄTRZ

Działalność biblioteki to nie tylko wydarzenia, imprezy, spotkania. Niewidoczne dla czytelnika zawsze pozostają takie obszary jak gromadzenie zbiorów, ich opracowanie, przechowywanie. Mimo pandemii te czynności w każdej bibliotece są wykonywane. W WBP w Lublinie również. Katalog biblioteki wzbogacił się o blisko 650 opisów bibliograficznych – w znakomitej większości są to opisy artykułów z prac zbiorowych, których opracowanie jest żmudne, ale cenne informacyjnie. Do *Bibliografii Lubelszczyzny* wprowadzono ponad 1600 opisów bibliograficznych. Pracownicy WBP opracowali także ok. 550 kartotek wzorcowych deskryptorów. Uzupełniono kartoteki faktograficzne i tekstowe. Przeprowadzono niezbędne prace, mające na celu udoskonalenie warsztatu informacyjnego. Pracowano nad organizacją corocznej aukcji antykwarycznej, której już 13. edycja została zaplanowana na 2 października tego roku. Monitorowano rynek wydawniczy i typowano publikacje do zakupu.

Intensywnie pracował Dział Instrukcyjno-Metodyczny, realizując m.in. działania pod hasłem #NieZostawiamBibliotekarza. Wideospotkania

online z instruktorami i dyrektorami bibliotek powiatowych województwa lubelskiego służyły omawianiu bieżących działań, problemów, planów. Były też okazją do sprawdzenia możliwości sprzętowych, technicznych i perspektyw stosowania w przyszłości nowych form komunikacji. W ramach projektu „Nie siedź – sieciuj!” zaproponowano instruktorom powiatowym cykl szkoleń z psychologiem pracy – dr Agnieszką Kozak. Szkolenia miały wzmocnić bibliotekarzy w czasie pracy zdalnej, usystematyzować pracę instruktorów i nauczyć wspólnego zawodowego funkcjonowania w zaistniałej sytuacji³. Pomysł okazał się bardzo trafiony i został bardzo dobrze przyjęty przez uczestników. Przeprowadzono również ponad 100 szkoleń dla wszystkich bibliotekarzy, pracujących w bibliotekach poszczególnych powiatów. Akcja #NieZostawiamBibliotekarza udała się i niewątpliwie przyniosła pozytywne wyniki. Z kontaktów wojewódzkich instruktorów z terenem wynikało, że bibliotekarze bibliotek samorządowych w województwie lubelskim również wykazali się pomysłowością i inwencją. Z mnogości projektów, proponowanych czytelnikom w całym województwie, wymienimy choćby włodawski „Berek czytelnicy” (gra, promująca czytelnictwo i kulturę słowa), łącznińskie „Czytanki dla najmłodszych”, „#KraśnickieCzytanieNaBiblioteceWyzwanie” czy „Czytające soboty” oraz „Białskie demony przedszkola”, organizowane w Białej Podlaskiej. Ponadto instruktorzy z Lublina testowali różne platformy umożliwiające łączność w wirtualnej przestrzeni. Działali na forum krajowym poprzez utrzymywanie kontaktów z innymi bibliotekami wojewódzkimi, wymianę doświadczeń i inspirowanie do aktywności w sieci.

Przywołano tu tylko przykładowe zadania, realizowane w czasie pracy zdalnej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo utrudnionego, a raczej zmienionego sposobu komunikowania się, zachowano, a nawet wzmocniono relacje pomiędzy pracownikami, między poszczególnymi agendami biblioteki. Liczne przedsięwzięcia wymagały zaangażowania wielu osób z różnych działów. Dzięki współdziałaniu uzupełniono i wzbogacano warsztat informacyjny biblioteki, zorganizowano wiele spotkań online, opublikowano e-booki. Współpraca układała się elastycznie, przyniosła korzyści instytucji, pracownikom i czytelnikom. Ten społeczny pożytek wydaje się być nie do przecenienia.

Niezwykle istotne było też dokształcanie bibliotekarzy. Wielu pracowników WBP wykorzy-

stało czas zamknięcia biblioteki dla czytelników na podnoszenie kwalifikacji, poszerzenie swoich kompetencji zawodowych i społecznych. Kursy i szkolenia online, webinaria, spotkania czy zapoznawanie się z piśmiennictwem fachowym to tylko niektóre z form doskonalenia.

POWRÓT

Zarówno bibliotekarze, jak i czytelnicy wyczekiwali powrotu do trybu pracy bibliotek sprzed pandemii. Pierwszy krok w tym kierunku WBP w Lublinie uczyniła 7 maja. Kierując się wskazaniami zawartymi w przepisach prawa o częściowym zniesieniu zakazu działalności bibliotek oraz rekomendacjami Biblioteki Narodowej, podjęto decyzję o otwarciu dla czytelników Wypożyczalni. Uruchomiono również dyżury w Dziale Informacji i Promocji, w czasie których pracownicy udzielali odpowiedzi na zapytania telefoniczne i mailowe. Natomiast 8 czerwca wznowiono działalność pozostałych agend udostępniania oraz usługi reprograficzne.

Zgodnie z obowiązującymi normami epidemiologiczno-sanitarnymi wprowadzono nowe zasady korzystania z biblioteki. W Wypożyczalni udostępniono użytkownikom dwa stanowiska, odrębne dla zwrotów i wypożyczeń, zwrócone książki podlegają kwarantannie (początkowo okres kwarantanny wynosił 14 dni, z czasem skrócony do 10 dni i wreszcie do 3 dni), w poszczególnych agendach udostępniających określono liczbę osób, które mogą w nich przebywać jednocześnie. W Wypożyczalni, Księgarni, Dziale Bibliografii Lubelszczyzny i Wiedzy o Regionie po 2 osoby; w Czytelni Czasopism – 9 (uprzednio 48), w Czytelni Naukowej – 12 (przy wcześniejszych 48), z kolei Czytelnia Internetowa udostępnia jedynie 6 stanowisk komputerowych na 16 istniejących. Pozostali czytelnicy muszą oczekiwać na swoją kolej przed wejściem, z zachowaniem 2-metrowego dystansu społecznego. Przed wejściem do wymienionych pomieszczeń każdy z użytkowników jest zobowiązany do zakładania maseczki lub przyłbicy oraz do dezynfekcji rąk. W gmachu biblioteki wyznaczono strefy, w których czytelnicy mogą przebywać. Zadbano o to, aby strefy czytelników i pracowników nie krzyżowały się. Powierzchnie wspólne, takie jak klamki drzwi wejściowych, poręcze, blaty, oparcia krzeseł itp., były i są regularnie dezynfekowane. Wszystko to ma zminimalizować niebezpieczeństwo zarażenia osób korzystających z biblioteki i pracowników.

Mimo tych utrudnień czytelnicy wrócili do WBP w Lublinie tłumnie. Początek maja był prawdziwym wyzwaniem dla pracowników Działu Udostępniania. Z czasem sytuacja unormowała się i wizyty użytkowników przybrały bardziej miarowy charakter. Nadal frekwencja w Wypożyczalni jest wysoka, a w pozostałych agendach udostępniających zadowolająca.

Kolejnym etapem otwierania się biblioteki był powrót do imprez organizowanych „na żywo”. Gala 26. edycji Nagrody im. Anny Platto odbyła się 7 sierpnia 2020 r. na dziedzińcu biblioteki. Nagroda jest przyznawana pracownikom bibliotek publicznych województwa lubelskiego, wyróżniającym się w popularyzacji literatury dziecięco-młodzieżowej oraz realizacji nowatorskich form pracy z młodymi czytelnikami. „Stacjonarnie” w gali uczestniczyło ok. 50 osób, wirtualnie obejrzało imprezę ponad półtora tysiąca widzów. Natomiast 5 września Trupa z Szafy Bibliotecznej zaprezentowała inscenizację *Balladyny* Juliusza Słowackiego w ramach Narodowego Czytania. Osobiście na imprezę również przybyło kilkadziesiąt osób, transmisję obejrzało około tysiąca.

Analizując raporty i statystyki, dotyczące pracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w czasie pandemii z zadowoleniem odnotowano, że wszystkie działania prowadzone przez WBP w sieci, i te kulturalne i te bibliotekarskie, spowodowały znaczący wzrost liczby odwiedzin strony internetowej biblioteki. Poszczególne wydarzenia kulturalne generowały liczby sięgające setek, a nawet tysięcy wyświetleń. Przykładem pozytywnego zaskoczenia był fakt, że liczba odwiedzin *Bibliografii Lubelszczyzny* online wzrosła o ponad 7 tys. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Wyraźnie widać, że nowe warunki funkcjonowania spowodowały odwrócenie proporcji: przeważające dotychczas

działania kulturalne i edukacyjne stacjonarne zastąpiono wydarzeniami organizowanymi *online*. Spotkało się to z aprobatą ze strony użytkowników. Jest to wskazówka na przyszłość. Nawet po zakończeniu pandemii biblioteki powinny pozostać aktywne w sieci, transmitowanie wydarzeń winno stać się normą, a strony internetowe i media społecznościowe być aktualne i dynamiczne.

Pracownicy biblioteki wyszli z okresu lockdownu z nowymi doświadczeniami, nowymi umiejętnościami, z większą swobodą posługującą się nowocześniejszymi technologiami i sprzętem. Wraz z zamknięciem biblioteki staliśmy się bardziej otwarci na innowacje, czerpiemy inspirację z pracy innych bibliotek, chętnie dzielimy się własnymi doświadczeniami i pomysłami. Czas pandemii potwierdził, że bibliotekarze są kreatywni, posiadają umiejętność szybkiej adaptacji do nowych warunków i chętnie podejmują wyzwania. Dzięki temu biblioteka może sprostać oczekiwaniom użytkowników, organizatorów i zmieniającej się rzeczywistości.

Bożena Lech-Jabłońska
Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego
w Lublinie

PRZYPISY

- 1 ROMAŃSKA, K. *Elastyczne formy zatrudnienia. Telepraca*, publikacja wydana w ramach realizacji projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Warszawa – Łódź 2009 r.
- 2 *Domowe Narodowe Czytanie, czyli Czytaj na zdrowie!* [dostęp: 7.09.2020], <https://wbp.lublin.pl/index.php/2020/03/20/domowe-narodowe-czytanie-czyli-czytaj-na-zdrowie/>
- 3 CHAPSKA, J. *#NieZostawiamBibliotekarza – DIM WBP w Lublinie* [dostęp: 7.09.2020], <http://www.sbp.pl/artukul/?cid=22332&prev=1>

▶▶ W KILKU SŁOWACH

- Przyszła kolej na tomy najgrubsze. O miano najgrubszej książki może ubiegać się liczące około 18 centymetrów „w pasie” wydane w 1692 r. w Norymberdze *Pismo Święte* w niemieckim przekładzie Marcina Lutera, opatrzone komentarzami i objaśnieniami. Edycja ta, zadeklowana przez wydawców książkom saskim, została ozdobiona pięknymi miedziorytami. Przedstawiają one portrety kilku władców saskich, widoki Jerozolimy, mapy Ziemi Świętej, wizerunki proroków i ewan-



gelistów, sceny biblijne. Dzieło zostało oprawione w deskę, obciągnięte skórą, wzmocnione metalowymi okuciami. Wielka księga była ciężka, ale czytana przez wieki, co widać po stopniu zniszczenia.

Monika Wieczorek
Biblioteka Śląska

BOGDAN KOCUREK

BIBLIOTEKA W CZASIE PANDEMII

Smutny był obraz pustej przestrzeni bibliotecznej bez czytelników w czasie epidemii, kiedy od marca drzwi bibliotek zostały zamknięte. Tym samym książki nie trafiły do czytelników. Pusta wypożyczalnia, czytelnia i hole, przerwana została też nasza działalność edukacyjna i animacyjna, skierowana do różnych grup wiekowych naszych czytelników.

A my bibliotekarze Książnicy Beskidzkiej uświadomiliśmy sobie, że biblioteka bez czytelnika staje się wymarłym miejscem, a nasza działalność pozbawiona jest sensu. Zamknięcie biblioteki, zwłaszcza w pierwszych tygodniach, było okresem dla nas bardzo trudnym. Wielu naszych bibliotekarzy zdecydowało się na pracę zdalną, podczas której wykonywali różnorodne zlecenia m.in. przygotowanie scenariuszy lekcji bibliotecznych,

opracowanie bibliografii. Ale także część z nich skorzystała z opieki nad dzieckiem, czy też przebywała na zwolnieniach lekarskich. Trzech naszych bibliotekarzy przebywało na kwarantannie.

Pozostali bibliotekarze porządkowali księgozbiór, dokonywali selekcji materiałów bibliotecznych, przeprowadzali skontrum, uczestniczyli w szkoleniach, organizowali samodoskonalenie, m.in. w zakresie zmian w Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej, tworzących nowe schematy układu książek na półkach.

Nie nudziliśmy się w tych dniach, choć brakowało nam czytelników.

Od samego początku pandemii zabezpieczaliśmy naszych pracowników w środki ochrony osobistej, takie jak: maseczki, rękawiczki, przyłbice, środki dezynfekcyjne. Przeprowadziliśmy także



Wypożyczalnia w czasie pandemii
Fot.: z archiwum Książnicy Beskidzkiej



Zwroty materiałów bibliotecznych
Fot. z archiwum Książnicy Beskidzkiej

w trzech naszych największych agendach, w tym w Bibliotece Głównej, ozonowanie pomieszczeń i księgozbioru.

W późniejszym etapie dostosowaliśmy nasze pomieszczenia biblioteczne do obsługi czytelników, przy zachowaniu wszelkich wymogów sanitarnych, uwzględniając wytyczne Biblioteki Narodowej, czy też lokalnej Inspekcji Sanitarnej. Niestety finansowanie tych działań w znaczny sposób obciążało i tak skromny budżet biblioteki.

Zdecydowaliśmy się również na prowadzenie działań edukacyjnych i animacyjnych w formie online, skierowanych do dzieci m.in. konkurs „Zainspiruj nas”, polegający na przygotowaniu różnorodnej formy plastycznej związanej z wiosną i Świętami Wielkanocnymi. Wspólnie z naszymi partnerami z bibliotek we Frydku-Mistku w Republice Czeskiej oraz w Żylinie na Słowacji przeprowadziliśmy cykliczny konkurs pt. „Tworzymy własne wydawnictwo”. W tym roku wpłynęło nieco mniej prac, niż w latach poprzednich. Finał międzynarodowy konkursu został przeniesiony na październik tego roku. Zainteresowanie działaniami edukacyjnymi, oferowanymi online było umiarkowane. Myślę, że wiązało się to z faktem zdalnego nauczania, a tym samym zwiększeniem obciążeń czasowych, a zwłaszcza zmęczeniem wynikającym z przyjętego sposobu nauczania.

Biblioteka w ramach projektu, który jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dzie-

dzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, przeprowadziła szkolenia online dla bibliotekarzy. W ramach projektu „Biblioteka(rz) łączy pokolenia, czyli szkolenia poświęcone budowaniu oferty dla różnych grup odbiorców” zorganizowano szkolenia o tematyce:

- „Rodzice w bibliotece. Kim tak naprawdę są i jak zachęcić ich do budzenia czytelniczego potencjału u dzieci?” Szkolenie adresowane było do bibliotekarzy, chcących poznać nowe metody pracy z najmłodszymi dziećmi oraz ich rodzicami. Dlaczego głośne czytanie dziecku jest ważne? Kiedy zacząć i jak czytać? Co robić, gdy dziecko wyrwa książkę i rzuca na podłogę albo bawi się klockami i śpiewa pod nosem, zamiast słuchać? Jakie zabawy i aktywności pomogą dziecku przygotować się do słuchania, a potem samodzielnego czytania? To szkolenie pomogło znaleźć odpowiedzi m.in. na takie właśnie pytania;

- „Animator Działań Twórczych” – celem szkolenia było przekazanie uczestnikom wiedzy i umiejętności z zakresu metod i narzędzi stosowanych w różnych formach działań twórczych prowadzonych z dziećmi i młodzieżą zarówno w ramach zajęć w bibliotece, jak i podczas plenerów, eventów.

Bibliotekarze brali także udział w webinarach zewnętrznych np.:

- Biblioteka zdalnie – jak pracować w czasach kryzysu?;

- Prawo autorskie a kultura w internecie;
- Podaj dalej – Jak skutecznie komunikować się z czytelnikiem i promować bibliotekę;
- Kliknij. Sprawdź. Zrozum. Jak świadomie korzystać z informacji;
- Marka biblioteki: korzyści, narzędzia i przykłady;
- Prawdziwa czy nieprawdziwa? Jak pomóc młodzieży korzystać z informacji;
- Zmiany w nowej wersji formatu MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książek.

Rozpoczęliśmy w formie online projekt „Wspomnień czar”. Są to relacje z odbytych poprzednio spotkań autorskich, m.in. z naszym lokalnym poetą Julkiem Wątrobą.

W ramach Dyskusyjnego Klubu Książki odbyło się także spotkanie autorskie online ze Sławomirem Koperem.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Książki i Praw Autorskich na naszej stronie internetowej dostępny był quiz, sprawdzający wiedzę naszych czytelników o książkach.

W ramach klubu literackiego Drama Lama prowadzone były spotkania, adresowane do grupy początkujących literatów, podczas których doskonaliliśmy swój warsztat literacki. W formie wirtualnej odbywały się też spotkania English Discussion Club. Ta różnorodna oferta skierowana jest do dorosłego czytelnika.

Zapraszaliśmy też naszych czytelników do zwiedzania online naszych wystaw w gmachu głównym m.in.: malarstwa Heleny Żukowskiej, „Mistrzów Ilustracji”, z okazji 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła II, czy też „Chorwacja pełna inspiracji do podróży!”.

Przygotowaliśmy również multimedialną prezentację naszych zabytkowych zbiorów bibliotecznych. Ale to nie zastąpiło bezpośredniego kontaktu z naszymi czytelnikami.

Wiele różnorodnych działań przełożyliśmy na jesień, wciąż jednak mamy obawy czy uda nam się je zrealizować i czy będziemy mieli odbiorców?

Ciekawą inicjatywą zorganizowaną wspólnie z naszą bielską autorką powieści dla dzieci Renatą

Piątkowską było spotkanie autorskie online, podczas którego autorka przedstawiała swoje ostatnie książki napisane dla dzieci. Zachęcała najmłodszych do czytania, a także kiedy to będzie możliwe, częstego odwiedzania bibliotek.

Wobec dużego zainteresowania zdecydowaliśmy się także do dwukrotnego zwiększenia ilości kodów Legimi, zapewniających bezpłatny dostęp do ebooków i audiobooków. Kody zniknęły w rekordowym tempie już podczas pierwszych godzin od pojawienia się informacji o ich dostępności.

Od 6 maja etapami, przy zachowaniu rygorów sanitarnych, rozpoczęliśmy otwarcie bibliotek i udostępnianie czytelnikom różnorodnych materiałów bibliotecznych. W pierwszych tygodniach obserwowaliśmy duże zainteresowanie naszych czytelników, nawet tworzyły się kolejki klientów oczekujących na wejście do biblioteki. Z czasem ruch zmalał, a obsługa odbywała się na bieżąco. Według naszej oceny zmniejszyła się o 20% liczba naszych czytelników, ich odwiedzin, czy też wypożyczeń różnorodnych materiałów bibliotecznych, w porównaniu do roku ubiegłego.

Spotykamy się z grupą czytelników, którzy tylko oddają książki, nic nie wypożyczając. Być może jest to obawa przed ewentualnym zarażeniem koronawirusem. Niepokojący jest fakt, iż stosunkowo mało wróciło do nas naszych najmłodszych czytelników oraz młodzieży. Mamy nadzieję, że jest to tylko sytuacja przejściowa.

Nasi czytelnicy z utęsknieniem oczekują na możliwość swobodnego dostępu do półek bibliotecznych. Trudno jest dziś ocenić, kiedy uda nam się odbudować nasze statystyki biblioteczne, które na początku roku były bardzo optymistyczne. Odnotowaliśmy duży wzrost wszystkich wskaźników, a nasze działania edukacyjne i animacyjne cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mamy też nadzieję, iż nie ulegnie w dramatyczny sposób zmniejszenie finansowania naszej działalności ze strony samorządu.

Bogdan Kocurek
Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej

Kto czyta – żyje wielokrotnie. Kto zaś z książkami obcować nie chce – na jeden żywot jest skazany

Józef Czechowicz

Wybór cytatu Ewa Dombek

KATARZYNA ZWIERZEWICZ



Książki ze zbiorów Czytelni Pomorzoznawczej. Fot. Jan Surudo

CYTELNA POMORZOZNAWCZA

działalność i wpływ na upowszechnianie wiedzy historycznej i lokalnej

Czytelnię Pomorzoznawczą działającą w ramach Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej utworzono w 1983 r., choć już w latach 50. XX w. podejmowano działania mające na celu wydzielanie z ogólnego zasobu biblioteki księgozbioru o tematyce pomorskiej.

Na księgozbiór Czytelni składa się piśmiennictwo pomorskie z lat 1801-1945 (tzw. księgozbiór historyczny), pochodzące w dużej mierze ze zbiorów działającej w przedwojennym Szczecinie Biblioteki Miejskiej (Stadtbibliothek), a także regionalne wydawnictwa polskie i niemieckie, powstałe po 1945 r. Terytorialnie księgozbiór ten dotyczy obszaru zawartego w dzisiejszych granicach Pomorza Zachodniego i w historycznych granicach dawnego Księstwa Pomorskiego. Składają się na niego opracowania popularnonaukowe, informatory, przewodniki, publikacje dotyczące wszystkich dziedzin związanych z Pomorzem Zachodnim, a także prasa regionalna i dokumenty życia społecznego.

W zbiorach Czytelni Pomorzoznawczej znajdują się bardzo cenne publikacje pierwszych polskich, powojennych oficyn wydawniczych. Wśród nich: *Szczecin dawniej i dzisiaj oraz informator* (1945); *Zabytki piastowskiego Szczecina* (1947); *Polski Szczecin: rys historyczny Pomorza Zachodnie-*

go: chronologiczny przebieg wydarzeń w r. 1945/46 (1946); *Plan miasta Szczecina* (1949).

W Czytelni gromadzone są tylko niektóre tytuły czasopism regionalnych, wśród nich m.in.: „Materiały Zachodniopomorskie”, „Zapiski historyczne”, „Przegląd Zachodniopomorski”, „Szczeciński Informator Archiwalny”, „Przegląd Uniwersytecki”, „Kronika Szczecina”. Dużą popularnością cieszą się regionalne czasopisma bezdebitowe, takie jak: „Biuletyn Strajkowy”, „CDN”, „Grot”, „Gryf”, „Korespondent”, „Wici”. W zbiorach Czytelni znajdują się również gazety zakładowe, wydawane przez większe przedsiębiorstwa naszego regionu (np. „Wiadomości Polickie”, „Gryfia”, „Rybak dalekomorski”). Pozostałe czasopisma regionalne, w tym gazety niemieckie wydawane przed 1945 r. gromadzone są w Magazynie Głównym Książnicy.

Czytelnia posiada również kolekcję dokumentów życia społecznego. Zbiory te odzwierciedlają ważne wydarzenia społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne z okresu minionych 75 lat na Pomorzu Zachodnim. Można wśród nich znaleźć materiały dotyczące aktywności stronnictw politycznych, lokalnych stowarzyszeń, zakładów pracy. Gromadzone są informatory, sprawozdania,

katalogi, cenniki, instrukcje, rozkłady jazdy, programy, materiały ze zjazdów naukowych, afisze, plakaty a nawet klepsydry¹.

Księgozbiór Czytelni Pomorzoznawczej, stanowi ważny element warsztatu pracy naukowej i dydaktycznej szczecińskiego środowiska naukowego. Czytelnia posiada kolekcję bardzo cennych źródeł dotyczących historii naszego regionu. Wśród nich na uwagę zasługują dyplomatariusze rodów szlacheckich takich jak von Borcke, von Dewitz (*Geschichte der Familie von Dewitz* Paula Gantzera; *Geschichtsquellen des burg- und schlossgesessenen Geschlechts von Borcke*, G. Sello), czy też pięciotomowe dzieło Juliusa Theodora Bagmihla *Pommersches Wappenbuch*, zawierające ok. 800 litografowanych herbów rodów pomorskich, z dokładnymi ich opisami i wizerunkami. Niezwykle cenne dla badaczy historii Pomorza są też: 40-tomowy zbiór średniowiecznych dokumentów, zebranych w publikacji *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, 56-tomowy słownik biograficzny *Allgemeine Deutsche Biographie* – zawierający ok. 26,5 tys. biogramów, czy też wydawany w Szczecinie w latach 1868–1936 zbiór średniowiecznych dokumentów książąt i biskupów – *Pommersches Urkundenbuch*, w którym zamieszczono m.in. teksty immunitetów, przywilejów kościelnych, miejskich, rycerskich, nadań ziemskich. W zasobach Czytelni można też znaleźć kronikę Thomasa Kantzowa (*Chronik von Pommern*), opisującą dzieje całego Pomorza do 1309 r., a także opracowany przez Heinricha Karla Berghausa *Landbuch des Herzogthums Pommern und des Fürstenthums Rügen* (*Księga Krajów Księstwa Pomorskiego oraz Księstwa Rugii*) zawierający opisy terenów dawnego Księstwa Pomorskiego².

Na koniec 2019 r. księgozbiór Czytelni Pomorzoznawczej liczył ok. 13,5 tys. wol. książek, broszur i czasopism, a także ok. 32 tys. jednostki dokumentów życia społecznego.

Warto pamiętać, że Czytelnia oprócz gromadzenia piśmiennictwa dotyczącego regionu, podejmuje szereg różnych działań wpływających na upowszechnianie wiedzy historycznej i lokalnej. Należą do nich m.in. promocje książek, wykłady, spotkania, wystawy i inne imprezy, często przygotowywane w ramach pewnych cykli tematycznych.

Właśnie w ramach jednego z takich cykli, od 2002 r. Czytelnia Pomorzoznawcza organizowała [Spotkania Regionalne](#), podczas których miasta

naszego regionu mogły zaprezentować w Książnicy Pomorskiej swój dorobek artystyczny, naukowy, przybliżyć historię czy walory turystyczne. Spotkania Regionalne często przybierały formę festiwalu sztuki ludowej, a mieszkańcy Szczecina mogli dzięki temu podziwiać oryginalne stroje ludowe, występy zespołów, uczestniczyć w warsztatach haftu, rysunku, rzeźby czy degustować tradycyjne potrawy.

Podczas pierwszego ze Spotkań, które odbyło się w kwietniu 2002 r., w Książnicy Pomorskiej prezentowało się Choszczno (Spotkania Choszczeńskie). W trakcie imprezy uczniowie tamtejszej szkoły czytali fragmenty związanych z regionem legend, zaprezentowano też książki lokalnych twórców (Grzegorza Jacka Brzustowicza *Z przeszłości domeny państwowej w Bierzwniku od XVI do XX w.*, tomik poetycki Artura Szuby *Krzyk* oraz opracowanie dokumentacyjne Tomasza Jabłeckiego *Życie kulturalne Choszczna w latach 1975–1989*). Dużym zainteresowaniem cieszyły się wystawy: grafik, rzeźb i fotografii³. Po Spotkaniach dyrektor Książnicy Pomorskiej otrzymał list z gabinetu wojewody, w którym można było przeczytać m.in.: [...] *Prezentacje artystycznych dokonań w dziedzinie literatury i sztuk pięknych, a także naukowych publikacji z zakresu historii ziemi choszczeńskiej – świadczą o głębokim zaangażowaniu twórców i organizatorów na rzecz Małej Ojczyzny. Z pewnością sprzyja to promocji miasta i okolic, a także dobrze służy całej społeczności choszczeńskiej i szczecińskiej.*

W kolejnych latach podczas Spotkań Regionalnych prezentowały się: Pyrzyce (2003), Czaplinek (2004), Dębno (2006), Barlinek (2006), Złocieniec (2007), Goleniów (2008), Łobez (2009), Police (2010), Gryfice (2011), Wolin (2012), Sianów (2013), Myślibórz (2014).



„Spotkania regionalne”, Złocieniec, 2007 r. Fot. Jan Surudo

Od kilku lat spotkania nie są kontynuowane, jednak z uwagi na duże zainteresowanie jakim się cieszyły, liczymy na to, że po chwilowej przerwie wrócimy do ich organizowania, ale w nieco odświeżonej formie.

Kolejną cykliczną imprezą jest **Salonik Pomorzoznawczy**, czyli cykl spotkań z przedstawicielami świata nauki, regionalistami, dziennikarzami, którym towarzyszą dyskusje na tematy związane z historią, przyszłością i bieżącymi problemami związanymi z naszym regionem. Według profesora Kazimierza Kozłowskiego: [...] *potrzebne są miejsca kameralnych spotkań i rozmów o ważnych sprawach. Nie po to, żeby cokolwiek rozstrzygać, lecz żeby rozmawiać, bowiem rozmowa jest najlepszym początkiem wszelkich spraw publicznych. [...]. Dlatego co jakiś czas schodzą się do saloniku zaproszeni goście*.

Pierwsze spotkanie w ramach Saloniku odbyło się w kwietniu 2004 r., podczas dnia otwartego Książnicy Pomorskiej. Czytelnicy spotkali się wówczas ze znanymi naukowcami oraz reprezentantami szczecińskich placówek kultury, takich jak Muzeum Narodowe, Archiwum Państwowe, Uniwersytet Szczeciński. Od tego czasu Czytelnia Pomorzoznawcza regularnie (kilka do kilkunastu razy w roku) organizuje spotkania w ramach tego cyklu. Przykładowo, spotkanie z prof. Kazimierzem Kozłowskim, dyrektorem Archiwum Państwowego w Szczecinie pt. „Wokół problemu zdrady i rys w życiorysie polskich elit XIX i XX wieku” (2006); spotkanie z dyrektorem Teatru Lalek Pleciuga, Zbigniewem Niecikowskim, który omówił działalność sceny lalkowej w Szczecinie i jej znaczenie dla miasta i regionu (2006); spotkanie z niemieckim dziennikarzem i pisarzem – Berndem Aischmannem, podczas którego dyskutowano na temat kształtowania się granicy polsko-niemieckiej w regionie, w okresie od kwietnia do lipca 1945 r. (2007). Bardzo interesujące było również zorganizowane w 2014 r. spotkanie z Małgorzatą Trembilską, działaczką szczecińskiego podziemia, autorką pamiętników *Pół roku i trzy dni – wspomnienia sprzed wolności*, jedną z bohaterek książki *Matki Solidarności*. Podczas kolejnych Saloników, Ludmiła Kopycińska opowiadała o polskim kapitanie Konstantym Maciejewiczu (2017), a dr hab. Agnieszka Gut z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego poprowadziła dyskusję na temat „Dlaczego gryf został herbem książąt pomorskich?” (2018).

Kolejny cykl imprez organizowanych przez Czytelnię Pomorzoznawczą nosi tytuł **Pomorskie dziedzictwo przyrodnicze**. Jest to wspólny

projekt Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej, Dyrekcji Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Zachodniopomorskiego i Fundacji Ścieżkami Pomorza, mający na celu promowanie i ochronę regionalnego dziedzictwa przyrodniczego. Na organizowanych w ramach tego cyklu spotkaniach prezentowano parki krajobrazowe, faunę, florę, znajdujące się tu obiekty historyczne, podkreślano unikatowy krajobraz naszego regionu. Przykładowe spotkania: „Szczeciński Park Krajobrazowy »Puszcza Bukowa«” (2017), „Tajemnice Karsiborskiej Kępy” (2019), „Sekretne życie mokradeł, czyli słów kilka o bagnach i torfowiskach” (2020).

Nowości regionalne to cykl spotkań, którego ideą jest promowanie literatury regionalnej. Zarówno na terenie naszego województwa, jak i poza nim, powstaje wiele publikacji dotyczących Pomorza Zachodniego – jego kultury, historii, geografii, tradycji, spraw społecznych, gospodarczych. Są wśród nich prace naukowe, popularnonaukowe, wspomnienia, reportaże... Organizowane przez Czytelnię spotkania pozwalają nie tylko zapoznać się z najnowszymi publikacjami regionalnymi, ale dają też możliwość poznania ich autorów i wzięcia udziału w dyskusjach na temat książek.

Przykładowe imprezy, organizowane w ramach Nowości regionalnych, to spotkania z: prof. Tadeuszem Białeckim, autorem *Kroniki historycznej Szczecina* (2017); Andrzejem Krywalewiczem, który zaprezentował swoją książkę *Tam, gdzie zatrzymał się pociąg* – zbiór wspomnień osadników z terenu Bań i ziemi gryfińskiej (2018); Małgorzatą Dudą autorką *Stroju pyrzyckiego na starych litografiach i widokówkach* (2017). Podczas kolejnych spotkań dyskutowano m.in. na temat książek: *Co najmniej 32 powody, aby pokochać Niemcy* – zbiór 30 esejów poświęconych relacjom polsko-niemieckim (2018); „*Tu jestem tylko przejazdem...*” – Ewa Kołogórska – publikacja przypominająca sylwetkę aktorki i reżyserki, osoby niezwykle ważnej dla szczecińskiego środowiska kulturalnego (2018), czy też *Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego. Z dziejów szkolnictwa półwyższego w Szczecinie do początków XIX w.*, pod redakcją Agnieszki Borysowskiej – zbiór referatów pokonferencyjnych (2018).

Cudze chwalimy a i swoje znamy, czyli „Spotkania Pomorzoznawcze”, to kolejny cykl imprez organizowanych przez Dział Regionalny. Ma on na celu przybliżenie piękna, walorów krajobrazowych i przyrodniczych naszego miasta i regionu.

Spotkanie, które zainaugurowało ten cykl w 2012 r., poświęcone było Dolinie Płoni, jej przy-

rodzie, historii, ciekawym zabytkom. Zaproszeni do Czytelni goście oprócz wysłuchania prelekcji, mieli też okazję obejrzeć filmy i zdjęcia ukazujące piękne krajobrazy Doliny Płoni.

Kolejne spotkania mówiły m.in. o Puszczy Bukowej, historycznym szlaku cysterskim, detalach architektonicznych szczecińskich kamienic, starych dzielnicach Szczecina („Puszcza Bukowa – wczoraj, dziś, jutro” (2013), „Zapomniane dziedzictwo – Cystersi na Pomorzu Zachodnim” (2018), „Cuda na fasadach – detale na szczecińskich kamienicach z końca XIX i początku XX wieku” (2014), „Skolwin, Stołczyn – Szczecin mało znany” (2016), „Gumieńce – Ku Słońcu na Wyspę Miłości” (2016), „Co jeszcze ukrywają wzgórza Pomorzan?” (2016).

Czytelnia Pomoroznawcza organizowała również cykliczne imprezy przybliżające [sylwetki wybitnych szczecinian](#) („Hugo Lemcke – wybitny przedstawiciel szczecińskiej humanistyki przełomu wieków”; „Erwin Ackerknecht – bibliotekarz, humanista”).

Zainteresowaniem cieszył się również cykl [Śladami zabytków regionu](#), w ramach którego w Czytelni odbywały się spotkania dotyczące najcenniejszych, znanych i nieznanych zabytków Pomorza Zachodniego, przygotowywane przez pracowników Biura Dokumentacji Zabytków, muzealników, historyków („Relikty pierwszej wojny światowej na Pomorzu Zachodnim”; „Kościół św. Jakuba, historia, dzień dzisiejszy, przyszłość”; „Pomniki w przestrzeni miasta Szczecina – były, obecne i niezrealizowane”).

Bardzo popularne były [cykliczne objazdy studyjne po naszym regionie](#) – wyprawy, w których uczestniczyli: historycy sztuki, muzealnicy, dziennikarze, nauczyciele, pracownicy naukowcy Uniwersytetu Szczecińskiego i Pomorskiej Akademii Medycznej („Śladem pomorskich księgozbiorów”, „Dawna architektura pomorskiej wsi i miasta w XIV-XVIII wieku”, „Śladami architektury ryglowej”, „Śladami zabytków pogranicza pomorsko-nowomarchijskiego”, „Wyjazd studyjny na ziemię barlinecką”).

Czytelnia Pomoroznawcza prowadzi również działalność ekspozycyjną, będącą ważnym elementem oddziaływania społecznego. Materiały na organizowane przez nią wystawy pochodzą zarówno ze zbiorów własnych, jak i są wypożyczane od instytucji bądź osób współpracujących z Czytelnią.

Niektóre z wystaw przygotowanych w ostatnich latach przez Czytelnię Pomoroznawczą: „Szczecin stary i nowy – zabytki Szczecina

na przestrzeni wieków” (2019); „Moda kobieca uwieczniona na kartonikach...” (2016); „Sedina – Manzelbrunnen. W 120. rocznicę odsłonięcia pomnika” (2018); „Teatr Ewy Kołogórskiej” (2018); „Niezwykłe szczecinianki” (2016); „Telesfor Badetko (1920-1992) – człowiek z harcerską lilijką” (2017); „Chwalcie Boga w Jego świątyni...” (Ps 150,1). „Z dziejów kościoła św. Wojciecha / Bugenhagenkirche w Szczecinie w 110. rocznicę pierwszej konsekracji” (2019).

Zdarza się też, że Czytelnia prezentuje wystawy, wypożyczone od innych instytucji („Z biegiem rzeki. Dzieje Żydów nad Odrą”; „Szczecin oczami dzieci” (wystawa przygotowana w języku polskim i niemieckim przez Deutsches Kulturforum östliches Europa Potsdam); „Mistrzowskie, jak rzadko które... Ogrody Petera Josepha Lenné w Polsce” (wystawa gościnna, przygotowana przez Instytut Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu oraz Fundację Pruskich Pałaców i Ogrodów w Berlinie i Brandenburgii); „Reformacja w Europie Środkowej i Wschodniej: Pomorze i Wschodnia Brandenburgia” (wystawa gościnna, przygotowana przez Niemieckie Forum Kultury Europy Środkowej i Wschodniej w Poczdamie); „Szczecinianie” (wystawa gościnna, przygotowana przez Fundację „Friends of Szczecin” i Stowarzyszenie Nasze Wycieczki).

Wystawy własne po okresie ich prezentacji w Książnicy są chętnie wypożyczane przez szkoły i inne instytucje.

Czytelnia Pomoroznawcza duży nacisk kładzie na współpracę z różnymi organizacjami, instytucjami i regionalistami. Działanie to ma na celu popularyzację wiedzy o regionie, promowanie i prezentowanie działalności osób z nim związanych, przybliżenie ważnych miejsc, wydarzeń i sylwetek.

Wśród instytucji i organizacji, z którymi Czytelnia najczęściej współpracuje, znajdują się m.in.: Fundacja „Ścieżkami Pomorza”, Koło Repatriantów przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” w Szczecinie, Biuro Dokumentacji Zabytków, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Zachodniopomorskiego, Muzeum Narodowe w Szczecinie (i inne muzea w regionie – Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie, Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej), Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Fundacja „sedina.pl”, Archiwum Państwowe, Instytut Historii i Stosunków

Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, domy kultury (Dom Kultury 13 Muz, Dom Kultury Słowianin).

Od wielu lat Czytelnia współpracuje z Biurem Dokumentacji Zabytków w Szczecinie. Owocem tej współpracy są organizowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa konkursy: historyczno-literacki, skierowany do młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej województwa zachodniopomorskiego („Pamięć miejsc i ludzi”, „Dziedzictwo utracone – dziedzictwo ocalone”, „Sąsiedztwo”, „W drodze”, „Korowód pokoleń”), a także literacki „Czy wiesz, skąd pochodzi ten cytat?”. W programie imprez, organizowanych przez Biuro Dokumentacji Zabytków, często znajdują się wykłady i prezentacje przygotowane i prowadzone przez pracowników Czytelni Pomorzoznawczej („Szkoła bez karność jest jak młyn bez wody... XIX-wieczne szkoły wiejskie na Pomorzu”; „Od nowiny do gazety. Historia czasopiśmiennictwa w pigułce”; „Szyk, czyli sztuka ubierania się gustownie – moda damska przełomu XIX i XX w.”; „O wychowaniu szlacheckich młodzieńców i dziewcząt. Rzecz o dawnym szkolnictwie na Pomorzu”).

Bardzo dobrze układa się też współpraca z przedstawicielami Koła Repatriantów przy Stowarzyszeniu Wspólnota Polska. Od kilku lat w Czytelni Pomorzoznawczej organizowane są wspomnieniowe spotkania, podczas których Szczecinianie – repatrianci, zesłani niegdyś w głąb ZSRR i ich potomkowie, opowiadają o miejscach, w których przyszło im żyć wbrew swojej woli, o tamtejszych zwyczajach, tradycjach („Maslenica, Sabantuj”, 2019), o zmianach jakie zaszły w ich życiu po tym, jak po 1989 r. z kazachskich stepów wrócili do Polski („Dwie ojczyzny”, 2016; „Nie byliśmy tam sami”, 2017; „Przyjąć drzewo zranione”, 2019).

Od 2013 r. Czytelnia współpracuje z Fundacją Sedina.pl, z którą tworzy wspólny serwis informa-

cyjny – internetową *Encyklopedię Pomorza Zachodniego* pomorzanica.pl.

Owocem współpracy Czytelni Pomorzoznawczej z Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie, była zorganizowana w 2019 r. polsko-niemiecka konferencja „Tradycje na Pomorzu w ujęciu transgranicznym”, której towarzyszyły warsztaty, muzyczne laboratorium, a także koncert i potańcówka „Słodka woda, słony wiatr”.

Od lat Czytelnia współpracuje też z placówkami oświatowymi i wychowawczymi. Organizuje lekcje biblioteczne i tematyczne („Miejski Szlak Turystyczny”, „Zabytki Szczecina”, „W krainie Gryfa”, „Exlibris – kieszonkowe dzieło sztuki”), a także wycieczki po bibliotece, dzięki którym młodzi czytelnicy mogą pogłębić swoją wiedzę na temat sposobów wyszukiwania informacji regionalnych i tego jak je w praktyce wykorzystać („Książnica Pomorska i jej agendy”, „Czytelnia Pomorzoznawcza i jej zbiory”). Dzieci i młodzież zapoznają się z gromadzonymi przez bibliotekę materiałami informacyjnymi o regionie, dowiadują się z czego jako mieszkańcy Pomorza Zachodniego mogą być dumni, o czym powinni zawsze pamiętać i czym się chwalić.

Czytelnia Pomorzoznawcza jest miejscem spotkań wielu środowisk, miejscem które dzięki swojej działalności i gromadzonym zbiorom dostarcza wiedzy o historii, kulturze, lokalnych tradycjach, a co za tym idzie ma ogromny wpływ na poziom świadomości mieszkańców dzięki czemu mogą silniej identyfikować się ze swoją małą ojczyzną.

Katarzyna Zwierzewicz
Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica
w Szczecinie

PRZYPISY

- 1 KOSMAN, J. Oddział Pomorzoznawczy Książnicy Pomorskiej. Zarys działalności, *Kronika Szczecina* 2002, nr 21, s. 83-89.
- 2 ZWIERZEWICZ, K. Powstanie Książnicy Pomorskiej kamieniem milowym dla nauki i kultury pomorskiej, „Kamienie milowe : materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2011 w województwie zachodniopomorskim. Szczecin, 2011. s. 113-122.
- 3 MICHNAŁ, W. Kronika działalności bibliotek i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Region szczeciński, *Bibliotekarz Zachodniopomorski* 2002, nr 2-3 (111), s. 112.
- 4 TWARDOCHEŁB, B. Sprawa Pleciugi: Na publiczne forum?, *Kurier Szczeciński* 2006, nr 242, s. 19.



03.2010 / wiersze / graf. 17.08 / Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie / Zdjęcie: J. Staszica

Zaproszenie na spotkanie z cyklu „Salonik pomorzoznawczy”, 2018 r. (Archiwum Książnicy Pomorskiej)



©Depositphotos/Pavel Losevsky

O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Regał dedykowany zmarłej dziennikarce

Bożena Aksamit była cenioną dziennikarką i reportażystką związaną z **GDAŃSKIEM**. Śmierć Bożki, jak nazywano żurnalistkę, 1 lutego ub.r. bardzo zasmuciła liczne grono jej bliskich znajomych. Postanowili oni upamiętnić przyjaciółkę, tworząc w Bibliotece Kokoszki (filii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku) miejsce poświęcone reportażowi. W pierwszą rocznicę śmierci dziennikarki ustawiono tam Regał Bożki. Jako pierwsze na jego półki trafiły książki podarowane przez wydawnictwa Agora (B. Aksamit pracowała w „Gazecie Wyborczej”) i Czarne. Trójmiejski księgozbiór reportażu ma być regularnie powiększany. Regał, wykonany przez artystę Tomasza Krupińskiego, pomieści ok. tysiąca woluminów, można go też rozbudować.

Inauguracja projektu Regał Bożki wypadła okazale. Mariusz Szczygieł w rozmowie z Magdaleną Grzebałkowską opowiadał o współczesnym reportażu i twórczości Bożeny Aksamit. Zagrali muzycy Mikołaj Trzaska i Marcin Bożek. Zapowiedziano organizowanie w Bibliotece Kokoszki warsztatów reporterskich.

Powstaje miejsce dla miłośników reportażu / Dorota Karaś // *Gazeta Wyborcza*. – 2020, nr 24 (30 I), dod. Trójmiasto, s. 4 ; Regał z reportażem upamiętniający Bożenę Aksamit / Dorota Karaś // *Gazeta Wyborcza*. – 2020, nr 27 (3 II), dod. Trójmiasto, s. 4

Amerykańscy bohaterowie na wystawie

Prawdziwą gratką dla fanów amerykańskich superbohaterów z filmów i komiksów była wystawa „Nasz Cosplay” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w **CZŁUCHOWIE**. W Klubie Czytelni-

ka zaprezentowano zdjęcia Aleksandra Knittera, dokumentujące życie osób, których pasją jest przebieranie się w stroje Batmanów czy Supermenów. Z uczniami LO im. Czarnieckiego spotkał się w bibliotece Ironman, a właściwie człuchowianin Piotr Plata, na co dzień pracujący w markecie budowlanym. Wraz z grupą przyjaciół odwiedza on w przebraniu szpitale i hospicja, dając chorym dzieciom chociaż chwilę radości. Piotr Plata to jeden z bohaterów filmu dokumentalnego Aleksandra Knittera, obejrzanego przez licealistów w trakcie spotkania.

Ironman w bibliotece / Argymir Iwicki // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 31 (7 II), dod. Dziennik Człuchowski, s. 9

Miłośnicy historii

W lutym br. w **CEDRACH WIELKICH** w powiecie gdańskim ruszyła druga edycja spotkań Dyskusyjnego Klubu Filmu i Książki Historycznej. Na spotkanie zorganizowane w Gminnej Bibliotece Publicznej w rocznicę powstania Armii Krajowej przybyło sporo osób zainteresowanych historią Żołnierzy Wyklętych. Wpierw obejrzano film dokumentalny o Zdzisławie Badosze ps. „Żelazny”, a następnie wysłuchano wykładu prof. Piotra Niwińskiego. Zdzisław Badocha – legenda wileńskiej partyzantki, żołnierz „Łupaszki” zginął w 1946 r. pod Sztumem na Pomorzu. Spotkania z historią miały odbywać się w bibliotece w każdy drugi piątek miesiąca. Liczne pytania i kulturalowe dyskusje podczas imprezy w lutym były dobrym prognostykiem na przyszłość. W związku z epidemią koronawirusa miłośnikom historii z Cedrów Wielkich pozostaje (tymczasowo) aktywność w sieci.

Film oraz wykład w bibliotece / (DS) // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 31 (7 II), dod. Echo Pruszcza Gdańskiego, s. 7; Mieszkańcy obejrżeli film o Zdzisławie Badosz ps. Żelazny / (DS) // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 43 (21 II), dod. Echo Pruszcza Gdańskiego, s. 10

Interaktywna przygoda z historią miasta // *Gazeta Tczewska*. – 2020, nr 7 (12 II), s. 3

Centrum wiedzy w centrum miasta

W lutym br. otwarto nową siedzibę biblioteki pedagogicznej w **STAROGARDZIE GDAŃSKIM**. Filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku znajduje się obecnie przy ul. Kościuszki 18, w samym centrum miasta. Duża przestrzeń, lepsze warunki dla czytelników i ok. 40 tys. książek to niewątpliwie atuty starogardzkiej księżnicy. Równie ważne są kompetencje i nastawienie bibliotekarek, zawsze chętnych do pomocy przy poszukiwaniu informacji. Biblioteka oferuje m.in. udział w spotkaniach sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy. Od wielu lat organizowana jest gra terenowa dla dzieci. W zeszłym roku odbyła się ona na terenie ogrodu dendrologicznego w Wirtach. Biblioteka współpracuje z Muzeum Ziemi Kociewskiej, Bractwem Kurkowym, dyrekcją nadleśnictwa... Podczas uroczystości inaugurującej działalność biblioteki w nowej siedzibie popis swoich artystycznych umiejętności dały uczennice szkoły podstawowej. Wysłuchano również prelekcji kustosa muzeum Zbigniewa Potockiego o powrocie Starogardu do Macierzy w 1920 r.

Można tu przyjść i znaleźć najlepsze informacje / Kinga Furtak // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 43 (21 II), dod. *Dziennik Kociewski*, s. 2

Konkurs historyczny w nowej odsłonie

Piąta edycja konkursu „Tczew w czasie i przestrzeni” organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w **TCZEWIE** obfitowała w nowości. W eliminacjach wzięło udział ok. 200 dzieci z ośmiu szkół podstawowych. Finał odbył się 4 lutego w siedzibie biblioteki. Uczniowie rywalizowali nie indywidualnie, ale w trzysobowych zespołach. Kartki, długopisy itd. nie były potrzebne. Uczestnicy zostali zaopatrzeni w tablety, rozwiązywali interaktywny quiz przygotowany w programie Kahoot. Czekal na nich test wyboru, pytania otwarte, a także zadania polegające na uporządkowaniu we właściwej kolejności nazwisk, wydarzeń i zagadnień związanych z historią Tczewa. Najlepsze okazały się uczennice z Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Ojca Pio. Nagrody wręczał m.in. wiceprezydent miasta.

Nowoczesna biblioteka z historią w tle

Rewitalizacja Starego Miasta w **TCZEWIE** objęła także filię Miejskiej Biblioteki Publicznej. Stary obiekt przy ul. Kościuszki 2 został gruntownie przebudowany. Teraz jest to praktycznie nowy budynek sąsiadujący ze zrewitalizowanymi murami i zielenią stworzoną na miejscu dawnej fosy grodzkiej. Jego powierzchnia wynosi 542 m². Czytelnicy mogą wybierać spośród 40 tys. książek. Z gmachu głównego MBP przeniesiono tu Sekcję Historii Miasta. Bogate zbiory archiwalne (najstarsze z XVII w.) przechowywane są i eksponowane w odpowiednich warunkach. Przy ul. Kościuszki 2 znalazła też nową siedzibę redakcja „Kociewskiego Magazynu Regionalnego”.

Biblioteka posiada wiele nowoczesnych rozwiązań, została np. wyposażona w całodobową wrzutnię książek. W sposób szczególnie zadbane o bezpieczeństwo czytelników oraz zbiorów. Systemy: przeciwpożarowy, klimatyzacyjny i wentylacyjny, jak również alarmowy spełniają najwyższe standardy. Koszt tej inwestycji wyniósł 4,2 mln zł. Przeprowadzono ją w ramach projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach RPO na lata 2014-2020 (kompleksowe przedsięwzięcia rewitalizacyjne realizowane dla Obszaru Metropolitalnego Trójmiasta – mechanizm ZIT).

Książki, sekcja historii i magazyny na biblioteczne skarby / (tomm) // *Gazeta Tczewska*. – 2020, nr 11 (11 III), s. 8; Otwarcie nowego gmachu biblioteki na Starówce / KA // *Kociewski Kurier Tczewski*. – 2020, nr 3 (31 III), s. 2; Nowa biblioteka na Starym Mieście otwarta / Małgorzata Mykowska // *Panorama Miasta*. – 2020, nr 3, s. 12-13

Video czytelnia

Sytuacja związana z koronawirusem wpłynęła na przenoszenie się kultury do sieci. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w **GDAŃSKU** już na początku kwietnia zorganizowała akcję #gdanskczyta. Do współpracy zaproszono lokalnych pisarzy i aktorów trójmiejskich teatrów. W internecie można posłuchać fragmentów czytanych przez nich książek. Każde nagranie zaczyna się od krótkiego wstępu dyrektora WiMBP Jarosława Zalesińskiego wprowadzającego w tematykę książki. Filmy były publikowane regularnie w każdy wtorek i piątek (aż do 26 maja) na kanale YouTube

oraz na bibliotecznym fanpage'u (Facebook). Materiał podzielono na dwa bloki: jeden obejmował literaturę dziecięcą, drugi książki pomorskich autorów lub o tematyce regionalnej wydane w 2019 r. Pierwsza odsłona akcji cieszyła się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą statystyki. Zapowiadana jest całkiem nowa inicjatywa skierowana do miłośników literatury – w dalszym ciągu pod szyldem #gdanskczyta.

#gdanskczyta : aktorzy i twórcy czytają książki na kanale biblioteki / oprac. szal // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 86 (11-13 IV), s. 4

Biblioteka bez patrona

Na przełomie XX i XXI w. Biblioteka Publiczna Gminy **WEJHEROWO** zasłynęła z działań na polu kultury kaszubskiej. Od 1995 r. nosiła ona imię Aleksandra Labudy, kaszubskiego działacza i literata. W 2016 r. połączono tę bibliotekę (z siedzibą w Bolszewie) z Gminnym Ośrodkiem Kultury, powstała Biblioteka i Centrum Kultury Gminy Wejherowo. Przez przeoczenie biblioteka w Bolszewie straciła wówczas swoje imię – Aleksandra Labudy. Ostatnio z inicjatywą przywrócenia bibliotece patrona wystąpił młody kaszubski społecznik Mateusz Klebba. Poparcia w tej sprawie udzielili m.in. naukowcy i przedstawiciele mediów. Dobrą wolę deklaruje wójt Henryk Skwarło. Zajął następujące stanowisko: (...) *Chciałbym wyrazić powiedzieć, że nie może być mowy o przywróceniu nazwy bibliotece, ponieważ takiej instytucji w tej chwili nie ma w gminie Wejherowo. (...) Imię to jednak prawdopodobnie będzie nadane jednej z trzech filii naszych bibliotek. (...) Doceniamy zasługi Aleksandra Labudy, gmina Wejherowo zrobiła bardzo dużo, aby propagować jego twórczość oraz działalność. To właśnie gmina wydała najwięcej książek Aleksandra Labudy.*

Walczą o przywrócenie bibliotece w Bolszewie imienia Aleksandra Labudy / Alicja Chojnka // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 25 (31 I), dod. Trójmiasto, s. 16

Niezwykła biblioteka cyfrowa

Sekcja Historii Miasta MBP w **TCZEWIE** od lat zajmuje się gromadzeniem różnego rodzaju materiałów związanych z historią miasta i jego współczesnością. Zbiory obejmują archiwalne dokumenty, kroniki, zdjęcia, widokówki, mapy, plakaty, medale... Trwa digitalizacja zasobów. W marcu ruszyła strona www.skarbnica.tczew.pl, gdzie na początek można było obejrzeć pocztówki z XIX-XXI w. Tym co wyróżnia Skarbnicę spośród

innych kolekcji cyfrowych jest niezwykle staranne, bardzo szczegółowe opisanie każdego obiektu. Otrzymujemy m.in. wyczerpującą informację jakie obiekty i osoby są widoczne na karcie oraz wykaz osób powiązanych z widokiem (np. nazwisko właściciela przedstawionej na zdjęciu kamienicy czy nazwisko architekta, który ją zaprojektował). Z opisu fizycznego dowiemy się także na jaki adres kartka została wysłana. W sumie zeskanowano, opracowano i udostępniono w Tczewskiej Bibliotece Wirtualnej 901 kart pocztowych. Pojawiły się również pierwsze dokumenty życia społecznego – głównie zaproszenia na promocje książek regionalnych z lat 1998-2004. W kolejce czekają tysiące, setki tysięcy nierzadko unikatowych materiałów.

Formą popularyzacji „skarbów” tczewskiej księżnicy jest także publikacja Moniki Jabłońskiej pt. „Tczew. W drukach ukryta – historia – odkryta. Od drzeworytu po fotografię...”. Bogato ilustrowana, obfitująca w ciekawostki, praca ukazuje miasto z przełomu XIX i XX w. Wydawnictwo udostępniło online.

Skarby biblioteki na wyciągnięcie ręki / oprac. (tommm) // *Gazeta Tczewska*. – 2020, nr 13 (25 III), s. 9 ; Skarbnica tczewska – skarby biblioteki online : zobacz je! / Krystyna Paszkowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 73 (27 III), dod. Dziennik Tczewski, s. 7 ; Ponad 700 eksponatów i 11 tysięcy odsłon / PZ // *Kociewski Kurier Tczewski*. – 2020, nr 4 (30 IV), s. 7 ; Skarbnica tczewska – skarby biblioteki online // *Panorama Miasta*. – 2020, nr 4, s. 8-9 ; Zabytkowe karty pocztowe już opracowane // *Gazeta Tczewska*. – 2020, nr 24 (10 VI), s. 13 ; Najnowsza książka biblioteki dostępna online / PZ // *Kociewski Kurier Tczewski*. – 2020, nr 4 (30 IV), s. 10

Filozofowanie w Kościerzynie

Dzień 25 lutego br. na długo zapadnie w pamięci wielu młodych mieszkańców **KOŚCIERZYNY**. Na zaproszenie Biblioteki Miejskiej oraz Biura Obsługi Placówek Oświatowych przyjechał na Kaszuby Jarosław Marek Spychała, wykładowca filozofii i marketingu na uniwersytecie w Konstancji (Niemcy). Odbłyły się trzy wykłady przeznaczone dla młodzieży ostatnich klas szkół podstawowych i szkół średnich. W sumie około 500 młodych ludzi z wielkimi oczami i schowanymi do kieszeni komórkami słuchało o Platonie, Pitagorasie, Sokratesie... Filozof nawiązywał przy tym do popularnych, współczesnych filmów oraz posługiwał się niebanalnym, bliskim młodzieży językiem. Narracja zaciekawiła nawet obecnego na spotkaniu burmistrza. Tego samego dnia odbył się jeszcze kurs dla nauczycieli z zakresu nauczania filozofii, etyki i kreatywności metodą LEGO-LOGOS.

Kluczem do kreatywności jest odwaga... / Joanna Surazyńska // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 31 (7 II), dod. Gryf Kościerski, s. 2 ; J.M. Spychała zaciekał młodych ludzi filozofią / Joanna Surazyńska // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 55 (6 III), dod. Gryf Kościerski, s. 11

Małżeństwa w kościele i bibliotece

W **KOŚCIERZYNIE** po raz pierwszy zorganizowano na dużą skalę obchody Międzynarodowego Tygodnia Małżeństwa (7-14 lutego). Ponad 300 osób przybyło do kościoła pw. Świętej Trójcy na spotkanie z o. dr. Ksawerym Knotzem, popularnym duszpasterzem małżeństw i rodzin. Świętowano także w Bibliotece Miejskiej. Z randki w czytelnicy, w klimatycznej scenerii przy stoliczkach, skorzystały 24 pary małżeńskie. Można było posłuchać wykładu ks. dr. Radosława Karczewskiego pt. „Małżeństwo czy minikorporacja? Okazywanie miłości w małżeństwie”. Biblioteka zachęca także do sięgania po znajdujące się w jej zbiorach książki poświęcone tematu relacji w małżeństwie, takie jak np. „5 języków miłości” G. Chapmana.

Ważne wykłady dla małżeństw / Joanna Surazyńska // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 43 (21 II), dod. Gryf Kościerski, s. 10

Bibliotekarki pomagają

Po wybuchu epidemii koronawirusa wiele osób w całym kraju zaangażowało się w szczyte masetek. Obojętne nie pozostały panie pracujące w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w **PRUSZCZU GDAŃSKIM**. Zaczęło się od tego, że na profilu facebookowym zamieściłyśmy informację, że szukamy materiału, z którego można szyć maseczki – poinformowała Anna Krawczyńska, z-ca dyrektora ds. powiatowych. – Odpowiedziała nam jedna z naszych czytelniczek, pani Ania Kwiatek. Pomogła nam nawiązać kontakt z Fundacją Nielada Historia z Gdańska, która odpowiada za komunikację i logistykę akcji #ngosySZYJĄMASKIcity. Fundacja dostarczyła do biblioteki pocięty już w kawałki materiał i zaczęło się szycie na maszynach przyniesionych z domu. Wzory maseczek były konsultowane ze specjalistami medycznymi. Produkcja przeznaczona jest na potrzeby służby zdrowia.

W bibliotece szyją maseczki ochronne / Danuta Strzelecka // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 101 (30 IV), dod. Echo Pruszcza Gdańskiego, s. 7

Biblioteki w czasie pandemii

Pomorskim bibliotekarkom i bibliotekarzom nie brakowało pomysłów w czasie, gdy instytu-

cje kultury i szkoły były zamknięte. Korzystano z możliwości jakie daje internet i nowe technologie. Przykładowo pracownicy Biblioteki Miejsko-Powiatowej w **KWIDZYNIE** czytali książki w ramach cyklu „Czytane środy”. W poniedziałki prezentowano ciekawostki z różnych dziedzin w cyklu „Czy wiesz że...?”, piątki zadedykowane zostały miłośnikom historii – cykl „Powrót do przeszłości”. Ponadto każdego dnia odbywała się „poranna gimnastyka języka”. Kwidzyńscy bibliotekarze brali udział w tworzeniu filmików ostrzegających przed zagrożeniem koronawirusem, a także uczestniczyli w sesji zdjęciowej w ramach akcji Sleeveface polegającej na „ubieraniu się” w książkę (prezent z okazji Dnia Bibliotekarza).

O czytelnikach nie zapomnieli pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w **CHOJNICACH**. Dużą aktywnością wykazywały się na bibliotecznym Facebooku. Zaproponowały m.in. zabawę w rozszyfrowywanie wpisów w książkach. Były to autografy pisarzy, którzy gościli w chojnickiej księżnicy. Na Facebooku zapraszano również do odgadywania tytułów książek przedstawianych przy pomocy emotikonów. Ponadto tak jak w wielu innych bibliotekach trwały prace związane z opracowaniem zbiorów, bibliograficzne oraz przygotowania do ponownego otwarcia.

Z kolei Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w **SŁUPSKU** i Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w **GDAŃSKU** zorganizowały multikonkurs „Siostrzyczko, bracie – zostań w chacie”. Zadania czekały na przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i średnich woj. pomorskiego. W sumie było to 9 konkursów, m.in. na list, na laurkę z podziękowaniem osobom pomagającym w czasie epidemii, na wykonanie plakatu promującego zdrowy tryb życia w okresie pobytu w domu, na krótki film prezentujący formy spędzania czasu wolnego...

Śmiało można powiedzieć, że pomimo trudnej sytuacji bibliotekarzom i czytelnikom (z dostępem do internetu) nie goziła nuda.

Biblioteka wznowiła działalność / (jk) // *Kurier Kwidzyński*. – 2020, nr 20 (13 V), s. 7; Ożywili okładki książek / (MW) // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 113 (15 V), dod. *Kurier Powiatu Kwidzyńskiego*, s. 2; Biblioteka w dniach zarazy / Weronika Sadowska // *Kwartalnik Chojnicki*. – 2020, nr 31, s. 47-48; Multikonkurs biblioteki / Robert Gębuś // *Dziennik Bałtycki*. – 2020, nr 79 (3 IV), dod. *Echo Ziemi Łęborskiej*, s. 5

Wybór:

GRZEGORZ GRZENKOWICZ

WiMBP im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku

PRAWO BIBLIOTECZNE

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA BIBLIOTEK (ODNIESIENIA SYSTEMOWE)



Jednym z zakresów działalności, które biblioteki mogą prowadzić, poza podstawową działalnością biblioteczną, jest działalność wydawnicza (art. 4 ust. 2 ustawy o bibliotekach). Przepisy biblioteczne nie określają działalności wydawniczej w sposób szczególny, w związku z czym działalność ta powinna być interpretowana z uwzględnieniem innych regulacji, istotnych dla wydawców.

Na wstępie należy zauważyć, że działalność wydawców nie została unormowana kompleksowo w odrębnej ustawie. Dlatego też niezbędne przy analizie tej problematyki jest podejście systemowe, uwzględniające istotne dla wydawców zasady, przewidziane w odpowiednich regulacjach.

Biblioteki w swojej działalności są co do zasady nabywcami produktów działalności wydawniczej innych podmiotów (wydawców), kwalifikowanych jako materiały biblioteczne. Biblioteki mogą także same występować w roli wydawców, jeżeli prowadzą działalność wydawniczą w określonym zakresie.

ISTOTA DZIAŁALNOŚCI WYDAWNICZEJ

Zakres przedmiotowy działalności wydawniczej wyznacza Polska Klasyfikacja Działalności, stanowiąca załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) – Dz.U. z 2007 r. Nr 251, poz. 1885 ze zm.). Działalność wydawnicza została w tej klasyfikacji określona w Dziale 58 w ramach Sekcji J „Informacja i Komunikacja”.

Poza wyodrębnioną w ramach tego działu Działalnością wydawniczą w zakresie oprogramowania, w tym w zakresie gier komputerowych, Działalność wydawnicza w tym statystycznym ujęciu obejmuje wydawanie książek, wydawanie wykazów oraz list, w tym m.in. różnych informatorów, wydawanie gazet, czasopism i pozostałych periodyków oraz pozostałą działalność wydawniczą, obejmującą wydawanie katalogów, materiałów reklamowych, fotografii i reprodukcji dzieł sztuki.

Podstawowe znaczenie ma działalność wydawnicza w zakresie wydawania książek i prasy, choć dla bibliotek istotna może być też działalność wydawnicza w pozostałym zakresie, np. wydawania informatorów bibliograficznych czy katalogów związanych z organizacją różnych wystaw. Może się zatem okazać, że zakres działalności wydawniczej będzie dla biblioteki istotny, jeśli biblioteka nie jest wydawcą książek i czasopism lub innych prasowych publikacji periodycznych, ale zainteresowana jest wyłącznie wydawaniem materiałów, które z reguły z działalnością wydawniczą nie są kojarzone, np. materiałów reklamowych, promujących podstawową działalność biblioteki.

Jeżeli chodzi o formę, w jakiej wydawane są poszczególne produkty wydawnicze, to może być to nie tylko forma drukowana, ale także dźwiękowa (przykładem tej formy są audiobooki) lub elektroniczna, istotna również dla działalności wydawniczej prowadzonej w internecie (przykładem tej formy są ebooki). Działalność wydawnicza może zatem polegać na produkcji materialnych nośników określonych utworów lub innych materiałów, np. w postaci drukowanych książek lub płyt CD, ale działalność ta może być również prowadzona bez takiej materialnej produkcji, np. jeśli będzie to działalność ograniczona wyłącznie do wydawania elektronicznych książek lub czasopism udostępnianych w internecie.

Na różne egzemplarze (nośniki) publikacji wydawniczych ukierunkowana jest ich kategoryzacja rodzajowa, zawarta w art. 2 ust. 2 ustawy z 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 545). Obok publikacji piśmienniczych, w tym książek i czasopism, w przepisie tym wyszczególnione zostały m.in. publikacje audiowizualne oraz zapisane na informatycznych nośnikach danych.

BIBLIOTEKA JAKO WYDAWCA

Dla prowadzenia działalności wydawniczej przez bibliotekę istotne są odniesienia statutowe. Z uwagi na to, że działalność biblioteczna nie została w art. 4 ustawy o bibliotekach wskazana jako obligatoryjna działalność podstawowa bibliotek, np. samodzielne biblioteki publiczne, prowadzące tego rodzaju działalność, powinny posiadać ułożenie statutowe w tym zakresie, tzn. statut biblioteki, np. gminnej biblioteki publicznej, powinien przewidywać prowadzenie działalności wydawniczej jako jedno z jej statutowo określonych zadań (art. 11 ust. 3 pkt 1 ustawy o bibliotekach).

Jeśli biblioteka albo instytucja, w strukturze której biblioteka działa, prowadzi działalność wydawniczą, biblioteka ta (instytucja), wydając np. książkę lub czasopismo, staje się wydawcą. Ze statusem wydawcy związane są zarówno określone uprawnienia, jak również obowiązki.

Jeżeli chodzi o uprawnienia, przysługujące wydawcom, to przewiduje je m.in. ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm.). Reguluje ona m.in. przysługujące wydawcom prawa pokrewne, czyli prawa do pierwszych wydań oraz wydań naukowych i krytycznych (art. 99¹ i nast. powyższej ustawy).

Zgodnie z zasadą, przewidzianą w art. 15 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, domniemywa się, że wydawcą jest osoba, której nazwisko lub nazwę uwidoczniono w tym charakterze na przedmiotach, na których utwór utrwalono, albo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Analogiczne domniemanie, dotyczące identyfikacji wydawcy, występuje w art. 2 ust. 1 ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych.

Szczególne wymogi w stosunku do wydawców prasy przewiduje ustawa z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 1914). Ustawa ta w art. 8 ust. 1 zdanie 1 stanowi, że wydawcą prasy może być osoba prawna, fizyczna lub inna jednostka, choćby nie posiadała osobowości prawnej. Jest to formuła bardzo pojemna, obejmująca szerokie spektrum podmiotów, podobnie jak określenie wydawcy w art. 2 ust. 1 ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych, odniesione do wydawców różnych publikacji, nie tylko prasowych.

Na przykład biblioteka publiczna, będąca wpisaną do rejestru samorządową instytucją kultury, ma status osoby prawnej, wskazanej wyraźnie w dwóch powyższych definicjach wydawcy.

Obowiązek rejestracji w sądzie okręgowym właściwym miejscowo dla siedziby wydawcy, przewidziany w art. 20 Prawa prasowego, dotyczy tylko dzienników i czasopism. Biblioteka nie jest zatem zobowiązana do takiej sądowej rejestracji, jeżeli zamierza wydawać wyłącznie inne publikacje periodyczne, kwalifikowane jako prasa w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 Prawa prasowego, np. określone biuletyny czy serwisy.

Wydawanie gazety lub czasopisma wymaga poza tym powołania redaktora naczelnego, którym może być pełniący tę funkcję pracownik biblioteki. Zgodnie z art. 25 ust. 5 Prawa prasowego, redaktora naczelnego powołuje wydawca, organ założycielski lub inny właściwy organ. Jeśli zatem np. wydawcą czasopisma jest biblioteka publiczna, mająca status samodzielnej instytucji kultury, redaktora naczelnego powołuje dyrektor biblioteki.

Z art. 27 ust. 1 pkt 6 Prawa prasowego wynika, że na każdym egzemplarzu druków prasowych, czyli m.in. czasopism, należy podać w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu międzynarodowy znak informacyjny, którym jest numer ISSN.

W przypadku książek analogicznym oznaczeniem jest numer ISBN, czyli Międzynarodowy Znormalizowany Numer Książki, który nie ma charakteru obowiązkowego i obecnie stosowanie go

nie ma już znaczenia dla stosowania odpowiednich stawek podatku VAT, choć jest powszechnie przyjęte i praktycznie bardzo przydatne, w szczególności w dystrybucji książek.

Jeśli biblioteka jako wydawca udostępnia publicznie egzemplarze publikacji na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej lub za granicą, obowiązana jest do nieodpłatnego przekazania uprawnionym bibliotekom, m.in. Bibliotece Narodowej i Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, odpowiedniej liczby egzemplarzy tych publikacji (art. 3 ust. 1 ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych). W tym kontekście biblioteki mogą zatem występować jednocześnie jako podmioty zobowiązane (wydawcy) oraz uprawnione.

DIŁALNOŚĆ WYDAWNICZA A INNE ZAKRESY DIŁALNOŚCI

Działalność wydawnicza okazuje się szczególnie istotna w przypadku realizacji przez bibliotekę zadań, dla wykonywania których działalność wydawnicza okazuje się bardzo pomocna lub wręcz niezbędna. Działalność wydawnicza ma znaczenie dla prowadzenia przez biblioteki m.in. działalności bibliograficznej, popularyzatorskiej i naukowo-badawczej, które to zakresy zadań zostały również wyraźnie wskazane, obok działalności wydawniczej, w art. 4 ust. 2 ustawy o bibliotekach.

Prowadzenie działalności naukowo-badawczej w zakresie bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych, a także w zakresie obsługiwanych przez bibliotekę dziedzin nauki, to zakres zadań określony ustawowo dla bibliotek naukowych, czyli m.in. bibliotek, których organizatorami są szkoły wyższe (art. 21 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy o bibliotekach).

Z kolei opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym, jest jednym z zadań wojewódzkich bibliotek publicznych, realizowanych odpowiednio przez powiatowe biblioteki publiczne (art. 20 ust. 1 pkt 3 i art. 20a ust. 1 ustawy o bibliotekach).

Ponieważ efektem działalności wydawniczej są określone produkty, istotna jest też kwestia ich rozpowszechniania przez bibliotekę jako wydawcę. Jeśli np. biblioteka jest wydawcą drukowanej książki, której egzemplarze będą wprowadzane do obrotu odpłatnie, działalność biblioteki w tym zakresie będzie stanowiła odpłatną działalność dodatkową, przynoszącą określone przychody.

Sprzedaż książek w ujęciu Polskiej Klasyfikacji Działalności stanowi odrębny od działalności wydawniczej zakres działalności, dlatego też działalność w zakresie tej sprzedaży, realizowanej przez bibliotekę, stanowi jeden z zakresów jej działalności, skutkującej uzyskiwaniem przychodów.

Na przykład jeżeli chodzi o biblioteki publiczne, mające status instytucji kultury, to art. 28 ust. 2 ustawy z 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2020 r. poz. 194) stanowi, że przychodami instytucji kultury są m.in. przychody z prowadzonej działalności, w tym ze sprzedaży składników majątku ruchomego.

Z reguły biblioteki nie dysponują własnymi możliwościami w zakresie usług, niezbędnych w produkcji wydawniczej, w szczególności w zakresie druku. Dlatego też prowadzenie działalności wydawniczej wymaga z reguły skorzystania przez bibliotekę z usług innych podmiotów, np. świadczących usługi poligraficzne.

Dział 18 Polskiej Klasyfikacji Działalności – „Poligrafia i Reprodukacja Zapisanych Nośników Informacji”, obejmuje m.in. Grupę 18.1 „Drukowanie i działalność usługowa związana z poligrafią”, w tym w szczególności drukowanie gazet, czasopism i książek, z wyraźnym zaznaczeniem, że ta działalność poligraficzna nie obejmuje działalności wydawniczej, sklasyfikowanej w odpowiednich podklasach grupy 58.1 Polskiej Klasyfikacji Działalności.

Jeśli biblioteka publiczna, poza działalnością wydawniczą prowadzi także inną działalność, związaną z wydawaniem różnych publikacji, przynoszącą określone przychody, polegającą na sprzedaży towarów lub świadczeniu usług, ta dodatkowa działalność odpłatna powinna również zostać wskazana w statucie biblioteki. Zgodnie z art. 13 ust. 2 pkt 6 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, statut instytucji kultury zawiera bowiem postanowienia dotyczące prowadzenia działalności innej niż kulturalna, jeżeli instytucja zamierza działalność taką prowadzić.

W tym kontekście na uwagę zasługuje wyrok NSA z 29 września 2016 r. (sygn. akt II OSK 2062/16, Lex nr 2119856), w którym Sąd stwierdził, że „instytucja kultury może prowadzić inną działalność niż ta, do której została powołana, i czerpać z niej zyski”.

RAFAŁ GOLAT

KRYSTYNA RYGLEWSKA-SZYSZKA



12.04.1949 – 22.03.2020

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci
Wisława Szymborska

W dniu 22 marca 2020 r. zmarła Krystyna Ryglewska-Szyska, kustosz w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej, z wykształcenia fizyk, z zamiłowania artysta plastyk.

Urodziła się 12 kwietnia 1949 r. w Wieluniu, w rodzinie inteligenckiej Anny z domu Spalińskiej i Jana Ryglewskich. Rodzice byli nauczycielami w szkole, w Praszce.

Uczęszczała do szkoły podstawowej, a następnie do Liceum Ogólnokształcącego w Praszce. Po maturze zdawała na Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu, ale ostatecznie edukację kontynuowała na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie w latach 1969-1974 studiowała fizykę na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii. Studia ukończyła w listopadzie 1974 r., uzyskując stopień magistra fizyki. W 1975 r. wyszła za mąż za Włodzimierza Szyszkę, artystę plastyka.

W marcu 1975 r. została zatrudniona w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej na stanowisku młodszego dokumentalisty. Przez całe swoje życie zawodowe (1975-1990) była związana z Oddziałem Rozpowszechniania Informacji Biblioteki Politechniki Wrocławskiej, gdzie kolejno awansowała na stanowiska: dokumentalisty

(1979), starszego dokumentalisty (1983) i kustosa (1986).

W kwietniu 1990 r. w związku z pogarszającym się stanem zdrowia przeszła na rentę.

Poświęciła się wówczas całkowicie swojej wielkiej pasji, jaką było artystyczne rękodzieło. Jej niezwykle i różnorodne prace: biżuteria, kompozycje ceramiczne, tkaniny i przedmioty artystyczne – wykonane techniką decupage, były swoistego rodzaju medytacją twórczą. Ten dyskretny proces twórczy pozwolił jej zajmować się nie tylko ceramiką, ale i malowaniem na deskach, reliefami gipsowymi, kompozycjami z filcu.

Jej prace można było podziwiać na wystawie zorganizowanej w Klubie Seniora Politechniki Wrocławskiej w lutym 2014 r.

Krysia Ryglewska-Szyska była osobą szczególną – o duszy artystki, pełną humoru i niezwyklej życzliwości oraz dobroci.

Zmarła w wieku 70 lat. Została pochowana w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Rudnikach Wieluńskich na Opolszczyźnie.

MAREK DUBIŃSKI

■ ZASMAKUJ W TOKARCZUKU! PIKNIK LITERACKI KOŁA 3 ODDZIAŁU SZCZECIŃSKIEGO SBP

18 września 2020 r. na Rynku Siennym Starego Miasta w Szczecinie odbył się piknik literacki „Zasmakuj w Tokarczuku!” zorganizowany przez Koło 3 Oddziału Szczecińskiego SBP przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie. Piknik wyrażał potrzebę mieszkańców Szczecina rozsmakowania się w twórczości Olgi Tokarczuk. O najważniejszych wątkach oraz języku w pisarstwie noblistki rozmawiali miłośnicy jej prozy – dr, prof. US Tatiana Czerska oraz Mariusz Strzeżek. Spotkanie poprowadził Krzysztof Lichtblau. Uczestnicy pikniku mogli się również poczęstować książką w ramach akcji bookcrossingu przygotowanej przez MBP Szczecin. Organizatorami pikniku byli: Koło 3 Szczecin OZ SBP (inicjator), Rada Osiedla Stare Miasto, Rada Osiedla Drzetowo-Grabowo, Stowarzyszenie Lepszy Szczecin. Partnerem wydarzenia była MBP w Szczecinie.

■ „BIBLIOTEKA DLA KLIMATU” W SZCZECINIE

19 września 2020 r. odbyły się warsztaty dla bibliotekarzy z woj. zachodniopomorskiego „Biblioteka dla klimatu”. Wzięli w nich udział bibliotekarze bibliotek publicznych i szkolnych Gryfic, Gryfina, Nowego Warpna, Nowogardu, Szczecina, Żukowa (pow. sławieński). Celem warsztatów było zdobycie narzędzi do wdrażania zmian w myśleniu i działaniu na rzecz przeciwdziałania i przygotowania się na czekające nas nieuchronnie zmiany klimatyczne. Spotkanie odbyło się w szczecińskiej kawiarni społecznej – Kooperatywa Łaźnia – z salami warsztatowymi i szkoleniowymi, w których realizowane są projekty aktywizujące osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności oraz integrujące lokalną społeczność. Ta działalność, m.in. na rzecz wsparcia osób wykluczonych, została przedstawiona uczestnikom warsztatów. Realizatorem szkolenia było Koło 3 Oddziału Szczecińskiego SBP w Szczecinie.

■ POSIEDZENIE ZG SBP

29 września 2020 r. odbyło się posiedzenie online ZG SBP za pośrednictwem platformy

ClickMeeting. Posiedzenie poprowadziła przewodnicząca ZG SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, która przedstawiła m.in. działalność ZG SBP w okresie styczeń-wrzesień 2020 r., korektę planu działania ZG SBP w 2020 r. z powodu sytuacji epidemicznej oraz omówiła przygotowania do KZD w 2021 r. Sytuację finansową w bieżącym roku zaprezentowała dyrektor Biura ZG SBP dr Anna Grzecznowska. Działalność ZG SBP w 2019 r. ocenił Marian Budkiewicz, przewodniczący Główniej Komisji Rewizyjnej SBP. W trakcie spotkania nawiązano do przygotowań ankiety nt. opinii o SBP, omówiono tematy na spotkanie ZG z przewodniczącymi okręgów w październiku 2020 r. Spośród spraw organizacyjnych omówiono m.in. zmianę na stanowisku dyrektora Biura ZG SBP. Z dniem 30 września 2020 r. dyrektor Biura ZG SBP dr Anna Grzecznowska zakończyła pracę na tym stanowisku, którą wykonywała przez ponad 13 lat. Pozostaje nadal koordynatorem grantów realizowanych przez SBP w bieżącym roku. Od 1 października 2020 r. stanowisko dyrektora Biura ZG SBP przejęła Aldona Zawalkiewicz, m.in. redaktor naczelna serwisu Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP do 2019 r., koordynator merytoryczny dla bibliotek pedagogicznych w projekcie „Analiza Funkcjonowania Bibliotek Pedagogicznych” realizowanym przez SBP. W zespole ds. badania efektywności bibliotek zajmuje się badaniami satysfakcji użytkowników, prowadzi webinaria i szkolenia online.

■ „STO ZDZIWIĘŃ! TRENING KREATYWNOŚCI DLA BIBLIOTEKARZY” – BEZPŁATNE SZKOLENIE W PIASECZNIE

Zarząd Okręgu SBP w Warszawie oraz Biblioteka Publiczna w Piasecznie zorganizowały bezpłatne szkolenie „Sto zdziwień! Trening kreatywności dla bibliotekarzy”, które odbyło się 8 października 2020 r. w BP w Piasecznie. Szkolenie było realizowane w ramach projektu „UMIĘTNOŚCI=SUKCES” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>.

■ CZAROWANIE SŁOWEM I PIOSENKĄ. SPOTKANIE Z JOANNĄ PAPUZIŃSKĄ I ANTONIM BEKSIAKIEM

W Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy od ponad roku odbywają się spotkania z pisarzami i ilustratorami prowadzone w ramach cyklu „Książki nie tylko dla dzieci”. Spotkania mają charakter międzypokoleniowy: zapraszani są twórcy, w których dorobku znajdują się książki zarówno dla młodego, jak i dojrzałego czytelnika. Często są to te same książki – chętnie czytamy je w dzieciństwie, w latach dojrzałych i później, w latach „srebrnych”. Są one bowiem uniwersalne, dotyczą nieprzemijających wartości, podejmują tematy wspólne dla wszystkich, takie jak miłość, przyjaźń, choroba, śmierć, tolerancja, otwartość na innego człowieka. Bywają też ponadczasowymi arcydziełami sztuki ilustratorskiej i edytorskiej. Do tej pory w Bibliotece na Koszykowej spotkaliśmy się z takimi artystami, jak Anna Onichimowska, Zofia Beszczyńska, Dorota Gellner, Bohdan Butenko, Marcin Szczypiński, Rafał Kosik. Zaprosiliśmy też Joannę Grabiańską, z którą rozmawialiśmy o jej przedwcześnie zmarłym (w 1976 r.) mężu Januszu Grabiańskim, wybitnym ilustratorze, cenionym i uwielbianym przez kolejne już pokolenie czytelników. Innym artystą, którego książki zachwycają czytelników niezależnie od ich wieku, był jeden z pierwszych naszych gości, zmarły przed kilku

miesiącami Bohdan Butenko. Obaj artyści byli kolegami z jednego roku studiów.

Rozmowy z twórcami prowadzi inicjatorka cyklu, niżej podpisana Ewa Gruda, a można je oglądać na kanale Biblioteki w serwisie YouTube po wpisaniu nazwy cyklu albo nazwiska lub nazwisk uczestników.

29 czerwca br. gościliśmy na Koszykowej prof. Joannę Papuzińską-Beksiak oraz jej syna Antoniego Beksiaka. Joannę Papuzińską znamy wszyscy – jej wiersze, opowiadania i powieści towarzyszą dzieciom od najmłodszych lat, znajdują się nawet na liście szkolnych lektur. Dorośli, zwłaszcza ci, którzy zawodowo zajmują się literaturą dla dzieci, znają prace teoretyczne tej autorki, a wśród nich: *Czytania domowe*, *Inicjacje literackie*, *Zatopione królestwo*, *Drukowaną ścieżką*, jak również niezliczone artykuły, recenzje, eseje. Jest też Joanna Papuzińska znawczynią i popularyzatorką baśni. Wydany w 2013 r. tom *Cudowna studzienka* w opracowaniu ilustratorskim Elżbiety Wasiuczyńskiej, wpisany na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej, to wartościowa i piękna kontynuacja takich dziewiętnastowiecznych dokonań, jak dzieło Kazimierza W. Wójcickiego *Klechdy: starożytne podania i powieści ludu polskiego i Rusi* (1837) czy Antoniego J. Glińskiego *Bajarz polski* (1853).

Nie bez przyczyny wspominam oba zbiory baśni, na których wychowało się wiele pokoleń Polaków. Po pierwsze, *Bajarz polski* to jedna z ulu-



Fot. Anna Babula

bionych książek dzieciństwa Joanny Papuzińskiej, o czym ona sama wielokrotnie wspomina, po drugie – obaj autorzy byli zbieraczami baśni, co łączy ich dodatkowo z drugim bohaterem spotkania Antonim Beksiakiem, który w ramach projektu *Z naszej bajki* zajął się pozyskiwaniem od współczesnych mieszkańców wsi nagrań ludowych baśni w ich oryginalnej postaci gwarowej.

Antoni Beksiak jest krytykiem muzycznym, kuratorem sztuki, performerem, kompozytorem i wokalistą. Działą zarówno w obszarze współczesnych, niekonwencjonalnych technik muzycznych i wokalnych, jak i w obszarze kultury tradycyjnej, obejmującym szeroko pojętą muzykę polskiej wsi w jej różnorodnych formach: instrumentalnej, wokalne i tanecznej. Z ludowych inspiracji wyrosły liczne projekty, których był twórcą lub uczestnikiem, jak polskie Domy Tańca, czy – ostatnio – wspomniany projekt *Z naszej bajki*, zorganizowany przez Fundację Nowoczesna Polska, a dofinansowany przez MKiDN. Produktem finalnym tego przedsięwzięcia jest wspólna książka Joanny Papuzińskiej i Antoniego Beksiaka *Bajczary i czarbaje*, która ukazała się dzięki Wydawnictwu Literatura. Omówieniu tej właśnie książki, jak również projektowi *Z naszej bajki* oraz etnograficznym i muzycznym pasjom Antoniego Beksiaka poświęciliśmy dużą część spotkania.

W ramach realizacji wspomnianego projektu pozyskano i udostępniono w bibliotece internetowej [Wolne Lektury](#) dziesięć nagrań bajek ludowych *in crudo*. Nagrania zostały udostępnione na portalu wolnelektury.pl na wolnej licencji, dzięki czemu można z nich bezpłatnie korzystać, pobierać na swój komputer, a także udostępniać innym osobom i cytować. Nad merytoryczną stroną projektu czuwał zespół redakcyjny złożony z literaturoznawców, językoznawców, etnografów i kulturoznawców oraz artystów i animatorów kultury. Zebrany materiał został poddany transkrypcji oraz opatrzonej etnologiczno-dialektologicznymi komentarzami prof. Katarzyny Smyk. Prof. Joanna Papuzińska opracowała standardy stylistyczne i merytoryczne uwspółcześnienia bajek oraz nadała transkrybowanym opowieściom kształt literacki. We wstępie do książki *Bajczary i czarbaje* tak skomentowała pomysł wydania pozyskanych tekstów w wersji książkowej:

Tak wszystko pięknie, ładnie, ale w tym ciekawym przedsięwzięciu brakowało mi jednej rzeczy, dla mnie najważniejszej – prawdziwej książki: z prawdziwego papieru i z pięknymi obrazkami, którą można przed sobą położyć, otworzyć i czytać, przewracając kartki.

Bo też książki w życiu Joanny Papuzińskiej i jej bliskich zawsze odgrywały wielką rolę, o czym mogliśmy się przekonać, słuchając niezwykłych, choć prawdziwych opowieści. O szafie wypełnionej książkami w rodzinnym domu ojca, która służyła jako prywatna biblioteka małym i dużym sąsiadom, o aresztowaniu dziadka ze strony matki, działacza Towarzystwa Czytelni Bezpłatnych, za gromadzenie książek „wywrotowych” (o treści patriotycznej), o nocnej szafce w kształcie litery Z, pełnej ukochanych książek babci, z którą babcia nigdy się nie rozstała, wreszcie o początkach powojennego życia w kamienicy przy ulicy Lwowskiej w Warszawie, gdzie – jak wspomina Joanna Papuzińska, wówczas zaledwie sześciolatka – niczego do życia nie brakowało... poza książkami. Utraconych książek szukano więc jak utraconych skarbów. Z odtworzonymi z pamięci listami tytułów starsi bracia Joanny biegali po antykwariatach, księgarniach i straganach bukinistów. W ten sposób – jak czytamy w *Moim bazarze odnowionym* (Joanna Papuzińska: 2014) – zapelniały się regały i dom na nowo stawał się domem.

Kamienica przy Lwowskiej 3 zaistniała w naszej rozmowie jeszcze wielokrotnie. Z nią związane jest życie ocalałej części rodziny państwa Papuzińskich (matka Pani Profesor Zofia Wędrchowska-Papuzińska, wybitna warszawska bibliotekarka, została zamordowana na Pawiaku w 1944 roku), a następnie rodziny państwa Beksiaków.

Tu w latach osiemdziesiątych powstaje salon niezależnej kultury, gromadzący ludzi związanych z opozycją. Oprócz niezliczonych spotkań wypełnionych rozmowami, odbywają się na Lwowskiej koncerty i występy kabaretowe. Bywają znani artyści: Jacek Kaczmarski, Emilian Kamiński, Ewa Dałkowska czy Maciej Zembaty.

Kilka lat później, już po transformacji, przy słynnym ogromnym stole w tym samym mieszkaniu, z inicjatywy Joanny Papuzińskiej, powstaje pierwsze profesjonalne pismo o literaturze dziecięcej „Guliwer”. Tutaj też przez dziesięć lat mieści się jego redakcja, odbywają się regularne spotkania kolegium redakcyjnego, powstają kolejne numery.

O rodzinnym domu na Lwowskiej Joanna Papuzińska i jej syn opowiadają barwnie, z ogromnym sentymentem do tego miejsca – pełnego książek, pamiątek przeszłości, tradycyjnych, starych mebli, o których śmiało można powiedzieć, że mają duszę. Podobnie jak duży kaflowy piec z płaskorzeźbą przedstawiającą damę w krynolinie, dzierzgącą w rękę *lorgnon*. Dom ten był i jest świadkiem nie tylko wielkich wydarzeń, lecz także wielkich pasji,

których moc odczuwało się podczas tego niezwykle spotkania.

Należy wyrazić żal, że z powodu pandemii w spotkaniu mogło uczestniczyć zaledwie dwadzieścia osób. Zachęcamy do obejrzenia i wysłuchania na kanale YouTube tej arcyciekawej rozmowy, którą dodatkowo uatrakcyjniły ludowe przyspiewki wykonane przez Antoniego Beksiaka.

EWA GRUDA

https://www.youtube.com/results?search_query=spotkanie+z+joann%C4%85+papuzi%C5%84ska+i+antonim+beksiakiem

■ PIKNIK RODZINNY POD JABŁONIĄ

– Przyjdą? A jeśli nie przyjdą? – denerwowała się Ewelina Rąbkowska, kierowniczka Biblioteki im. Haliny Rudnickiej i Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie, organizatora II Pikniku Rodzinnego w Bibliotece w Ogrodzie. Było sześć minut po jedenastej, gdy w ogrodzie pojawili się pierwsi goście z dziećmi. Było słonecznie, rodzinnie, kameralnie i baaardzo miło.



Fot.: Autorka

Biblioteka przy ul. Sułkowskiego mieści się w przedwojennej willi. Kiedyś mieszkała w niej Halina Rudnicka (na piętrze zaaranżowany jest jej gabinet), dzisiaj to przestrzeń dla dzieci i dorosłych z Żoliborza. Biblioteka jest niewielka, ale ma atut – ogród z jabłonią pośrodku. Od wiosny do jesieni udostępniony czytelnikom, którzy mogą skorzystać z naszej wypożyczalni leżaków. Od dwóch lat w ogrodzie organizowany jest Piknik Rodzinny – by integrować czytelników, by podziękować im, że o nas pamiętają – w tym roku odbył się już drugi. Frekwencja na pierwszej edycji czytelnicko-rodzinnej imprezy zaskoczyła nas, dlatego liczyliśmy na podobną, choć pojawiły się myśli, że w czasie pandemicznym może zabraknąć gości. W sobotę, 12 września, sześć minut po godzinie jedenastej zaczęli się schodzić. Kwadrans później już nikt nie myślał czy przyjdą, czy nie przyjdą. Najmłodszy uczestnik pikniku miał kilka miesięcy.

Jako organizator biblioteka zapewniała kawę i gorącą czekoladę (dziękujemy sponsorowi – firmie „Przyjaciele Kawy”, www.przyjacielekawy.pl), ale można było przynieść własne jedzenie. Ktoś postawił na stole miskę ze śliwkami, ktoś włączył głośnik z muzyką, ktoś rozłożył koc na trawie... Dzieci okupowały stół, przy którym pod okiem animatorki z „It’s my T-Shirt” malowały drewniane breloki i zakładki do książek. Dorośli odnaleźli się przy stoisku z gramy planszowymi i punktem z kawiarką, przy której toczono baaardzo poważne rozmowy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się: warsztaty z programowania robotów (roboty Photon), ogrodowe ścieżki i zakamarki oraz leżaczki, przy których rozłożone były nietypowe książki (rozkładane, tunelowe, sensoryczne, zadaniowe) – na tyle inspirujące, że rodzice spontanicznie czytali je swoim dzieciom.

Kilka godzin później ogród przy bibliotece im. Haliny Rudnickiej opuścił ostatni gość, otrzymawszy obietnicę, że za rok znowu się spotkamy.

TATIANA AUDYCKA-SZATRAWSKA

**Już w sprzedaży publikacja z serii
„Literatura dla Dzieci i Młodzieży. Studia”**

Ewelina Palian-Kobiela

Biblioteka i ludzie

Motyw książki w wybranych przekładach powieści obcej po roku 1989

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; sprzedaz@sbp.pl)



Stron 260, cena 35,00 zł

POSTAKTUALIA

Wybitny czeski znawca czytelnictwa, **prof. dr Jiri Travniček** z Brna, opracował niedawno sumaryczną syntezę własnych dociekań z tego zakresu i odniósł do innych, czeskich oraz zagranicznych, badań i doniesień. Takiego uogólniającego przeglądu od dawna nigdzie nie było.

Na tej solidnej podstawie doszedł zaś do wniosku, że o czytaniu bądź o nieczytaniu książek, jak też o jakości tego czytania, w stopniu przemożnym decyduje i rozstrzyga domowa, **rodzinna** inicjacja czytelnicza, inaugurowana najwcześniej jak tylko można, potem zaś konsekwentnie kontynuowana. Oraz w powiązaniu: wszystko to, co na rzecz czytania robi się – lub nie – właśnie **w domu**.

Ważne więc, czy w domu książki są i czy (także pozadomowe) są czytane, z tym że koniecznie: w formie zachowań oczywistych oraz **naturalnych**. Ale przede wszystkim – czy rodzice albo inni domownicy czytają je dzieciom. Oraz czy te dzieci, z upływem lat, zawsze mają coś do czytania u **siebie**, dla **siebie**.

Inne czynniki także potwierdzają swój motywacyjny wpływ na czytanie, lecz w żadnym wypadku nie mogą mierzyć się z uwarunkowaniami rodzinnymi: zarówno w korzystnym, jak i w destrukcyjnym sensie. Nie są w stanie ich zastąpić oraz bardzo rzadko **nadrabiają** to, czego w tym zakresie w domu nie zapewniono.

W ogólności, to my o tych domowych oraz rodzinnych wpływach na czytanie i na czytelnicze postawy, nie od dzisiaj wiemy. Jednak we wszystkich dotychczasowych doniesieniach badawczych oraz w komentarzach z całego świata, ma miejsce – jak się okazuje – interpretacyjne zafalszowanie. Mianowicie uważa się je za **podobne** w skutkach, a nierzadko wręcz za **równorzędne**, do innych wpływów: edukacyjnych (poziom wykształcenia), środowiskowych, wykonywanych zawodów, oraz – oddziaływania bibliotek.

Tymczasem prof. Travniček wyraźnie i jednoznacznie mówi: **nieprawda!!** Te inne uwarunkowania czytelnictwa oraz czytelniczych postaw rzeczywiście istnieją. Lecz efektywnością w żadnym stopniu nie mogą równoważyć – a tym bardziej przewyższać – wpływów rodzinno-domowych. I ta supozycja jest bezbłędnie udokumentowana.

Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że Travniček ma rację. Ale muszę dopowiedzieć: niestety. Bo to jest **dramatyczna** konkluzja.

Teoretycznie bowiem istnieją szanse takiej przebudowy programów powszechnego kształcenia szkolnego, żeby **rzeczywiście** miały na czytelnicze postawy wpływ korzystny. Nie mają, ale **mogą** mieć. Także przygotowawcze oferty prolekturowe bibliotek z całą pewnością dałoby się ulepszyć. A i wymagania zawodowe są do takiego wyśrubowania, żeby bez profesjonalnej lektury nie udało się zarobić ani, ani jednego euro. Natomiast wpływ na postępowanie domowe mamy minimalny albo **zerowy**. No i to jest kwadratura trójkąta.

Owszem, biblioteki publiczne (nie tylko te dla dzieci) na całym świecie i u nas też, starają się wdrażać programy **czytania rodzinnego**. Proponują mianowicie biblioteczne spotkania całych (prawie całych) rodzin i czytanie wspólne wybranych lektur, uzupełniane dyskusjami oraz wzbogacane czym się da. Ale wiem z własnego doświadczenia oraz z licznych obserwacji, że w fazie wykonawczej są to przedsięwzięcia **wściekle** trudne.

No bo nie wystarczy oferta jednorazowa. Skutek może przynieść dopiero dłuższa seria spotkań. Choćby raz w miesiącu, ale co najmniej przez rok, a jeszcze lepiej – w cyklu dwuletnim. Która rodzina może i potrafi to wytrzymać, oraz znajdzie na to wspólny czas?

Z kolei, co zrozumiałe, biblioteka konkretyzuje takie propozycje nie dla jednej rodziny, ani dla wielu, ale indywidualnie, lecz przynajmniej dla kilku: wspólnie. Co trudno zgrać w uzgodnieniach lektur, w terminach spotkań oraz w rozdzielaniu ról na tych spotkaniach. Trzeba powiedzieć uczciwie, że to jest na granicy bibliotecznej wykonalności. Rejestr niepowodzeń, także własnych, z którymi się zetknąłem, był i jest pokazny.

Tymczasem prof. Travniček – okreźnie, bo to nie jest bibliotekarz – powiada mniej więcej tak. Albo spróbujemy, tak lub inaczej, zainspirować i wesprzeć rodzinne przedsięwzięcia proczytelnicze, robiąc to na rozmaite sposoby, albo przestańmy opowiadać duperele, że biblioteki rzeczywiście mają istotny udział w **kształtowaniu** czytelnictwa. Najwyżej: uzupełniający. No i to jest dokuczliwa prawda.

Tymczasem wdrożeń do rodzinnego czytania nie uczy nikt nigdzie. Trzeba samodzielnie ruszać głowami i takie przypadki – **udane!** – są. Niestety nieliczne.

Myślę więc, że kto ma doświadczenie, powinien podzielić się refleksjami. Byle konkretnymi, bez lania wody i bez tendencji sprawozdawczej. Na czym oparło się ewentualne powodzenie oraz jak się przejawiało. A także, jeżeli ktoś ma odwagę: co nie zagrało, co zostało sfajczone oraz co można było zrobić inaczej i lepiej. W świetle opinii prof. J. Travnička, to sto razy ważniejsze od zachwytów ze wszystkich innych powodów.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
we współpracy z Biblioteką Publiczną
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną
Województwa Mazowieckiego

Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Małgorzata JEZIOŃSKA, Mirosława MAJEWSKA,
Bożena WINIARSKA

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw

tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii
ul. Ciurlionisa 4, 05-270 Marki.

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt
prenumeraty rocznej w 2021 r. to **210 zł**. Zamówienia
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem www.sbp.pl/prenumerata,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Budynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum
Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przysyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.

PASJA CZYTANIA

Głównym celem projektu było wyposażenie bibliotekarzy w umiejętności wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w zakresie animowania czytelnictwa dzieci, młodzieży i osób w wieku 60+.

W okresie lipiec-wrzesień br. zrealizowano 3 bezpłatne kursy na platformie elearningowej SBP, w których wzięło udział łącznie 80 osób: „Strony i blogi czytelnicze”, „Elektroniczne publikacje” oraz „Wywiad – to proste”. Bibliotekarze poznali narzędzia do przygotowania prostych stron www, blogów oraz sposoby ich wykorzystania w promocji książki i czytelnictwa, podstawowe zasady przeprowadzania oraz rejestrowania wywiadów, programy do nagrywania i modyfikowania plików dźwiękowych, a także narzędzia do tworzenia e-publikacji. Po zakończeniu każdego kursu, który trwał 20 godzin przeprowadzono ankietę ewaluacyjną.

Zdobyte umiejętności uczestnicy musieli potwierdzić poprzez samodzielne opracowanie koncepcji oraz przeprowadzenie zajęć z czytelnikami w „swoich” bibliotekach i przysłanie do Biura Zarządu Głównego SBP dokumentacji (do 30 listopada br.). Otrzymujemy relacje z bardzo ciekawych wydarzeń, jak np. zajęcia na platformie ClickMeeting z tworzenia materiałów wizualnych do książek detektywistycznych, warsztaty dla osób starszych przygotowujące do tworzenia blogów internetowych, pomysły aktywizujące całe rodziny, np. „Pogotowie literackie”, „Spacer po starożytnym Rzymie”, „Sposób na lekturę – analogowy i cyfrowy” (z wykorzystaniem prezentacji sway, witryny Google). Prace uczestników zamieściliśmy na stronie zadania: <http://szkolenia.sbp.pl/pasja-czytania/>



RZECZNICY DOSTĘPNOŚCI W BIBLIOTECE

Celem projektu, realizowanego we współpracy z Fundacją Kultury bez Barrier, jest przygotowanie bibliotekarzy do pełnienia funkcji rzeczników dostępności dla osób niepełnosprawnych, w szczególności dotkniętych autyzmem.

Program szkoleń został podzielony na trzy tematyczne moduły: Niepełnosprawność w pigułce, Pomysł na partnerstwo i Kreator pomysłów. Odbył się łącznie 8 spotkań online w okresie maj-czerwiec 2020 r., w których wzięło udział 20 bibliotekarzy z różnych bibliotek (od szkolnych, gminnych po wojewódzkie). Uczestnicy poznali obowiązki wynikające z ustawy o dostępności, potrzeby osób niepełnosprawnych, narzędzia ułatwiające sposoby komunikacji z nimi i przygotowanie oferty edukacyjno-kulturalnej.

W etapie drugim bibliotekarze, wykorzystując zdobytą wiedzę mają za zadanie opracować i przeprowadzić w środowiskach lokalnych wydarzenie aktywizujące niepełnosprawnych czytelników. Relacje przesyłane do Biura ZG SBP potwierdzają kreatywność bibliotekarzy w tym zakresie, dobrą wolę i chęć umożliwienia osobom niepełnosprawnym dostępu do kultury poprzez np. tłumaczenie na język migowy spotkań autorskich online w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki i innych imprez organizowanych przez bibliotekę, przygotowanie specjalnego przewodnika po bibliotece dla osób niepełnosprawnych ułatwiającego poznanie zbiorów, opracowanie podręcznika dostępności, przeprowadzenie zajęć nt. emocji dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, zorganizowanie pleneru literacko-malarskiego dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Omówienie szkoleń wraz z materiałami oraz relacje z wydarzeń zorganizowanych w bibliotekach dostępne są na <http://autyzm.sbp.pl/>

NOWOŚCI

WYDAWNICTWA NAUKOWEGO I EDUKACYJNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

